Nr. 131. Sobota, 10 Czerwca 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik przeniósł konceptowych praktykantów Namiestnictwa: dr. Józefa Korczak Horodyskiego ze Lwowa do Stanisławowa i Stanisława Nowosieleckiego ze Stanisławowa do Lwowa.

W pierwszej połowie maja 1882 był przebieg chorób epidemicznych w kraju następujący:

W powyższym okresie czasu zmniejszył się stan odry, duru brzusznego i plamistego, płonicy, błonicy i kokluszu, natomiast wzmógł się stan ospy i wybuchła na nowo czerwonka. — Ostatnia ta choroba panuje w powiecie krośnieńskim; z 38 leczonych wyzdrowiało 14 (36·8%), umarło 2 (5·3%).

Ospa panuje przeważnie w powiecie jarosławskim, jasielskim, kamioneckim, rzeszowskim, sanockim, zaleszczyckim i złoczowskim; z 2369 leczonych chorych wyzdrowiało 1047 (44·2%), umarło 277 (11·7%).

Odra pojawiła się przeważnie w powiecie brzeskim i sanockim; z 1244 chorych wyzdrowiało 620 (50%), umarło 34 (2·7%).

Płonica pojawiła się przeważnie w powiecie nowosądeckim i rzeszowskim; z 541 leczonych chorych wyzdrowiało 255 (47·1%), umarło 67 (12·4%).

Błonica panowała w 8 powiatach i tyluż miejscowościach; z 65 leczonych chorych wyzdrowiało 30 (46·2%), umarło 12 (18·5%).

Tyfus plamisty panuje przeważnie w powiecie buczackim, doliniańskim i rohatyńskim; z 1584 leczonych chorych wyzdrowiało 883 (55·7%), umarło 111 (7%).

Tyfus brzuszny panował przeważnie w powiecie jaworowskim, przemyskim, zaleszczyckim, złoczowskim i żółkiewskim; z 1488 leczonych chorych wyzdrowiało 768 (51·6%), umarło 54 (3·6%).

Koklusz wystąpił przeważnie w powiecie przemyskim i złoczowskim; z 898 leczonych chorych wyzdrowiało 123 (13·7%), umarło 10 (1·1%).

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 czerwca.

W Serbii przesilenia wybuchają co kilka miesięcy z taką regularnością, że jeżeliby pół roku nie zaszło nic nowego w tym rodzaju, opinia uważałaby to za coś nadzwyczajnego, anormalnego. Chroniczna choroba przesileń spotęgowała się szczególnie od czasu, kiedy gwiazda Risticza zbladła zupełnie i „Cavour“ zejść musiał na stanowisko przywódcy niewielkiej frakcyi. Dziś Ristic nie jest groźny jako aspirant do rządów, ale jako ferment polityczny ze swoją frakcyą może ciągle czynić sytuacyę nieznośną. Pokazało się to w kwietniu, gdy wskutek Risticza skupczyna została zdekompletowaną i maszyna ustawodawczo-administracyjna musiała być zastanowiona. W ostatnich wyborach uzupełniających rząd zdobył pięć nowych mandatów dla siebie, ale mimo to dla taktyki Risticza jest jeszcze pole otwarte. Potrafi on zdekompletować skupczynę ponownie, jeżeli tylko uśmiechną mu się jakiekolwiek widoki na wypadek przesilenia. Czy jest to możliwem, żeby Ristic osiągnął cel swoich marzeń? Na razie wydaje się zwrot taki niepodobnym, ale w kraju tak niedojrzałym politycznie jak Serbia, mimo awansu na królestwo, nie ma nic niemożliwego.

Złośliwi korespondenci belgradzcy utrzymują, że nie chodzi tu o prezydenturę gabinetu dla Risticza, lecz o rzecz daleko mniejszą. Gabinet serbski potrzebuje tylko wybadać wybitniejszych radykałów, poznać ich ambicyjki, a pewnie wielu z nich z łatwością pozyska dla siebie za pomocą różnych łatwych do wykonania w każdej chwili nominacyj i koncesyj innego rodzaju. Sam Ristic z wysokiemi pretensyami może osiąść zupełnie na lodzie, jeżeli gabinet, nie oglądając się nań wcale, pójdzie drogą powyżej wskazaną.

Smutne wrażenie sprawia taka charakterystyka stosunków, bo gdzie takiemi środkami można zmieniać organizacyę stronnictw i całą konfiguracyę parlamentarną, tam nie można polegać na żadnych przyrzeczeniach i rękojmiach. Serbia jako królestwo winna jest jeszcze Europie dowody dojrzałości politycznej. Najlepszym dowodem byłaby taka konsolidacya wewnętrznych stosunków, aby z młodego królestwa stał się pewny czynnik polityczny wobec wszelkich ewentualności na Wschodzie. Nawet dziś wśród pokoju nie byłoby obojętnem dla świata politycznego chwilowe podźwignięcie się Risticza na wpływowe stanowisko w państwie, trwałe zaś usadowienie się jego w gabinecie, lub co gorsza, objęcie steru wywołałoby pewnie ogólne niezadowolenie i zadałoby Serbii wielką klęskę polityczną. W ostatnich latach społeczeństwo serbskie mogło poznać, jak niewdzięczną była polityka z czasów przed 1878 r. Tylko zwrotowi na inne tory i zrzeczeniu się tendencyi, która do 1878 r. stanowiła w Belgradzie program przyszłości, zawdzięcza Serbia życzliwe w Europie przyjęcie jej wyniesienia się na stanowisko królestwa. Życzliwość ta objawiona została tylko w przypuszczeniu, że nie grozi nowy zwrot ku risticzowskiej polityce — a każdy zwrot do dawnego kierunku agitacyjnego i awanturniczego, którego reprezentantem był przyjaciel Czernajewów i Aksakowów, pozbawiłby Serbii od razu tak niezbędnego warunku jej pomyślnego rozwoju, t. j. zaufania i poparcia Europy.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 5 czerwca.

(*J. G.*) Przystępując dziś w przedstawieniu finansowych rezultatów roku 1879 do najważniejszego rozdziału budżetowego, do etatu ministerstwa skarbu, uważam za stosowne nie trzymać się przestrzeganego w zamknięciu rachunków porządku, lecz dać pierwszeństwo dochodom, a między niemi znowu nie dochodom administracyjnym, lecz podatkom jako właściwemu źródłu finansów państwa. Dla dokładniejszego ocenienia liczb wyrażających różnicę między preliminarzem a rzeczywistą wynikłością wypada tu z góry zwrócić uwagę na pewną okoliczność, którą pominęliśmy milczeniem przy innych rozdziałach budżetowych, bo w nich niewielką stosunkowo odgrywała rolę, gdy tymczasem w etacie ministerstwa skarbu znaczenie jej jest o wiele większe, a nawet co do niejednej różnicy wprost o niej decydujące. Aż do r. 1879 tak zwany okres budżetowy jednego roku sięgał aż do dnia 30 czerwca roku następnego, tak że wszystko co np. na rachunek r. 1878 wydawano ze skarbu i co do niego wpływało aż do końca czerwca r. 1879, to w księgach rachunkowych rzeczywiście też zapisywano jako wydatek lub dochód r. 1878; czego zaś do dnia 30 czerwca r. 1880 nie wydano, tego w ogóle już wydawać nie było wolno, to przepadało na rzecz skarbu jako stanowczo dlań zaoszczędzone; dochody zaś wpływające po dniu 30 czerwca r. 1880 na rachunek r. 1879 nie były już na rok 1879 zapisywane, lecz uchodziły za dochód r. 1880. W roku 1879 zmnieniono to, skracając okres budżetowy o cały kwartał, t. j. licząc go tylko do dn. 31 marca, tak że niewydane do dnia tegoż resztki kredytów z roku poprzedniego przepadają o tyleż wcześniej, a tak samo zaległości dochodów, które nie wpłynęły do dn. 31 marca, nie są też już rokowi poprzedniemu przypisywane. Tego więc trzeba nie spuszczać z uwagi, chcąc należycie pojmować różnice między wynikłością a preliminarzem.

Dochód z wszystkich podatków bezpośrednich był preliminowany w sumie 91,080.000 zł., było go rzeczywiście 89,927.087 zł., a więc o 1,155.913 zł. zł. mniej. Sama

---

LISTY PARYSKIE

CXXIV.

Charakter letnich koncertów. Ich długie powodzenie i nagły upadek. Dyletantyzm temu nie winien. Paryż przed epoką kolei żelaznych. Ostateczne krańce jego wycieczek. Napływ prowincyi i cudzoziemców. Zabawy. Paryż w martwej porze. Café-concerts. Zamiana ról — publiczność śpiewająca dla artystów. Arka Noego. Dwie nowe komedye. Występ Sary Bernhardt i jej męża. Delaunay. Grupa na szczycie łuku tryumfalnego.

Przez wiele lat z ciągle prawie wzrastającem powodzeniem otwierał się co lato, mniej więcej około 1 maja, w umyślnie odpowiednio urządzonym obszernym ogrodzie na Polach Elizejskich wieczorny koncert doborowej orkiestry ze znakomitymi solistami, których nawet korzystne warunki pieniężne zapewniająca dyrekcya Wielkiej Opery nie potrafiła skaptować, bo nie dawała im takiego jak tu pola do popisu. Fakt ten jest z pewnego względu bardzo pocieszającym, bo dowodzi, że są jeszcze artyści, którzy nie poprzestają na grubej zapłacie i żądają przytem, nieraz nawet przedewszystkiem, satysfakcyi dla artystycznej miłości własnej. To też amatorowie muzyki wiedzieli, że takiego oboisty, waltornisty, fagotysty, jak w koncercie Basselievres nie usłyszą w całym Paryżu, i obszerny ogród z olbrzymią w pośrodku rotundą dla orkiestry i licznemi szeregami w koło ustawionych dla publiczności krzeseł, zawsze był gęsto zapełniony, przy opłacie 1 franka za wejście w zwyczajnym dniu, a 2 franków w piątki i w niedziele, dnie przeznaczone na popisy solowe.

Orkiestra nie karmiła swoich słuchaczy poważną klasyczną muzyką Beethovenów, Haidnów, Mendelsohnów, zostawiając to pole zimowym koncertom p. Pasdeloup w cyrku. Uwertury, marsze, potpourri, fantazye z niektórych tematów operowych, poetyczne kompozycye Schumana i gustowne walce Straussa, Lannera i Labiczkiego, ale to wszystko wykonywane z wzorową precyzyą, czystością i smakiem prawdziwie wykwintnym, to były główne, a właściwiej jedyne przyjemności słuchaczy, których massa składała się prawie wyłącznie z wyższej warstwy średniego stanu, nie rzadko wszakże z mniej lub więcej licznym kontyngensem wyższej arystokracyi. Kokotki i złota wykrochmalona młodzież, która im zwykle towarzyszy, nie psuły harmonii tego uprzywilejowanego miejsca, bo tu nie było ani boków, ani mazagranów, ani ponczów i grogów amerykańskich; słowem żadnej tak zwanej konsomacyi zwykłej w café-koncertach i innych tego rodzaju widowiskach a bez których kapłanki bogini Pafos i jej potulni słudzy obejść się nie mogą. Wyborowa, wzorowo wykonywana muzyka, rozkoszny chłód wieczorny po algierskim dziennym upale i ta szczególna, szmaragdowa zieloność, jaką bogate oświetlenie gazowe daje liściom drzew i murawie, to były jedyne przyjemności, jakie koncert na Polach Elizejskich przedstawiał swoim lubownikom obok kilkunastu minut przechadzki i rozmowy ze znajomymi w dwóch lub trzech dłuższych ustępach między głównemi częściami wieczornego repertoaru.

I przez długie lata przedsięwzięcie to, które pamiętało czasy Musarda i Zolbequa, używało świetnego powodzenia, dając przez to samo świadectwo pewnym przynajmniej warstwom mieszkańców Paryża, że nie są obojętnymi na czyste powaby sztuki.

Niejeden z kolejno po sobie następujących przedsiębiorców usuwał się, zrobiwszy grube pieniądze; ale w ostatnich latach powodzenie to stopniowo i dość szybko zmniejszało się i nakoniec przeszłego roku Paryż z podziwieniem przeczytał w dziennikach, że obecny właściciel ogrodu Basselievres i przedsiębiorca letnich koncertów złożył swój bilans, co tyle znaczy, co zbankrutował i pragnie znaleźć następcę. Przez chwilę spodziewano się, dzienniki nawet za pewność podawały, że p. Colonne, dyrektor niedzielnych poranków muzycznych zimowych w teatrze Chatelet, obejmie dyrekcyę letniego koncertu na Polach Elizejskich, ale wieści tej stanowczo zaprzeczył wspomniony dyrektor, dodając bez ogródki, że nie ma najmniejszej ochoty wystawiać się na niewątpliwe prawie bankructwo.

Czyżby więc i w owej warstwie ludności paryskiej, której przyznaliśmy powyżej zasługę estetycznego muzykalnego dyletantyzmu, gust ten zatarł się zupełnie? Na to pytanie możemy śmiało odpowiedzieć przecząco. Gust się nie zmienił, tylko od niejakiego czasu coraz mniej wszelkiego rodzaju dyletantów pozostaje w miesiącach letnich w Paryżu i dlatego nie ma komu słuchać koncertu na Polach Elizejskich.

Z tego tytułu interesującem być może studyum nad niewesołą metamorfozą, jaka z postępem czasu zaszła w różnych warunkach życia stolicy Francyi.

Ci, którym wiek nadaje smutny przywilej pamiętania dawno minionych czasów, przypominają sobie Paryż w miesiącach letnich w niczem a niczem niepodobny do tego, którego ponure pustki w połowie lipca zmieniają Plac Zgody w pustynię Sahary.

Kiedy jeszcze nie było tak jak dziś rozgałęzionych linij kolei żelaznych, Paryż w lecie przybierał powierzchowność tak ruchliwą i ożywioną, że doprawdy aż miło było patrzyć.

Zamiast kolei żelaznych same tylko leniwe dyliżanse i ciężkie karetki pocztowe, niebardzo zachęcająco zapraszały amatorów do zamiejskich wycieczek, tak niemiłosiernie trzęsących, że wyjąwszy uroczystości w St. Cloud i pojedyńczych wodotryskowych popisów — *Grandes Eaux* w Wersalu, każdy wolał ograniczać swoje podróże do rogatek Passy albo do Gros-Caillou, który wówczas stanowił herkulesowe kolumny i *Ultima Tule* dla Paryżan. Całe wybrzeże Sekwany aż do Gros-Caillou (dziś jest to środkowy punkt okręgu Grenelle) zapełnione było nieprzerwanym szeregiem kulinarnych zakładów, których delicye zapraszały przechodniów szeroko rozchodzącą się wonią i charakterystycznem skwierczeniem małych rybek, rzucanych na tłuszcz roztopiony. Bercy, dzisiaj główny skład win, było także jednym z krańcowych punktów zamiejskich wycieczek.

Ale za to jakie wesołe ożywienie w ogrodzie Tuileries, przepełnionym świetnemi toaletami, jaki ruch i tłok prawie w Luxemburgu, gdzie rozkoszowała się cała studenterya obojej płci lewego brzegu Sekwany i na Polach Elizejskich, których wówczas ledwie gdzieniegdzie samorodnie tworzące się murawy, wydawały się Paryżanom najświetniejszemi reprezentantkami wiejskich krajobrazów!

Z drugiej strony zimne kąpiele w Sekwanie, do których trudno się było docisnąć. Jest to jedna z przyjemności, której odżałować nie mogą dawni Paryżanie. Nie mieli oni wówczas bliskiej osobistej znajomości z morzem i drewniane dno letnich łazienek z trze-

najwyższa Izba obrachunkowa tłómaczy tę różnicę głównie skróceniem okresu budżetowego. Co się tyczy poszczególnych rodzajów podatków, same tylko należytości za egzekucye podatkowe, a więc właściwie nie podatek lecz uboczny dochód przy podatkach bezpośrednich, wykazują przewyżkę ponad preliminarz i to stosunkowo bardzo znaczną. Były bowiem preliminowane w sumie 263.000 zł., a dały rzeczywiście 437.355 zł., to jest o 174.355 zł. czyli o przeszło 66 prct. więcej. Jakiemi kwotami w przewyżce tej partycypują kraje z osobna, tego zamknięcie rachunków nie powiada, jak w ogóle nie zapuszcza się w podobne wyszczególnianie; zważywszy atoli, że Galicya co do wysokości należytości egzekucyjnych zajmowała w preliminarzu na r. 1879 drugie miejsce (Dolna Austrya 65.000 zł., Galicya 60.000 zł., Styrya 40.000 zł.; inne kraje figurują z kwotami nieznacznemi), możemy przypuścić, że i przewyżka tego dochodu z Galicyi jest bardzo znaczna. Wszystkie inne rodzaje poborów stałych wykazują niedobór, a mianowicie:

	zamiast prelimin.	wpłynęło tylko	czyli mniej
podatku gruntowego	36,900.000	36,247.823	652.177
budynkowego	23,650.000	23,253.847	396.153
zarobkowego	9,050.000	9,029.650	20.349
dochodowego	19,500.000	19,487.615	12.385
pięcioprocentowego z domów zwolnionych do czasu od podatku	1,300.000	1,120.716	179.284
procentu od zaległości	417.000	347.080	69.920
razem	90,817.000	89,486.731	1,330.268

Ten niedobór w ilości 1,330.268 złr. jest jednak tylko wynikiem owego skrocenia okresu budżetowego; gdy bowiem doliczymy to, co w ciągu r. 1880 po dniu 31 marca wpłynęło jeszcze na zaległości z r. 1879, okaże się jedynie przy podatku gruntowym niedobór w kwocie 163.481 zł. i przy pięcioprocentowym z budynków w ilości 125.633 zł.; wpłynęło mianowicie jeszcze na podatek gruntowy 488.696 zł., na budynkowy 498.450 zł., na zarobkowy 474.672 zł., na dochodowy 947.686 zł., na pięcioprocentowy z budynków 53.651 zł., na procenta od zaległości podatkowych 72.343 zł., razem przeto 2,535.498 zł., tak że nietylko nie ma owego niedoboru, lecz owszem jest jeszcze przewyżka w ilości 1,205.229 zł., a z doliczeniem wymienionej powyżej przewyżki z należytości egzekucyjnych nawet w ilości 1,379.584 zł. Właściwie jednak i ta liczba jeszcze nie wyraża ściśle różnicy między preliminarzem a tem, co bez względu na czas spłaty wpłynęło na poczet powinności podatkowej z r. 1879. Albowiem z jednej strony, mimo spłacenia w ciągu trzech ostatnich kwartałów r. 1880 tych 2,535.498 zł., zawsze jeszcze pozostają pewne zaległości z r. 1879, które wpłyną albo nie wpłyną w r. 1881, 1882 i t. d., z drugiej strony zaś już z pierwszych liczb, przytoczonych jako rzeczywiste wpływy skarbowe r. 1879, należałoby strącić około 3 milionów, które wpłynęły w r. 1879 jako zaległości z lat 1878, 1877 i t. d. Przytaczamy wszystko to na dowód, jak wprawdzie trzeba brać wykazane zamknięciem rachunków niedobory w dochodach *cum grano salis* (oszczędności w wydatkach pozostają rzeczywiście oszczędnościami), jak jednak trzeba koniecznie przyjąć pewne granice rachunkowe co do czasu wpłaty, aby zachować w obrachunkach pewien ład, porządek i jasny pogląd. I dlatego przy zsumowaniu wszystkich dochodów podatkowych i w ogóle dochodów etatu ministerstwa skarbu trzymać się będziemy liczb najpierwszych.

Dochód z ceł był preliminowany w sumie 23,969.000 złr., wynosił rzeczywiście 22,827.927 złr., czyli o 1,141.073 zł. mniej.

Dochód z poborów pośrednich, t. j. z podatków spożywczych, z soli, z tytoniu, z stemplów, z taks i należytości skarbowych, z loteryi, z myt i z znaczenia złota i srebra, był preliminowany w sumie 216,476.700 złr., wynosił rzeczywiście 217,357.476 złr., czyli o 880.776 złr. więcej. Wynikłości poszczególnych rodzajów poborów pośrednich są jednak rozmaite, a mianowicie: Największa przewyżka była w podatkach spożywczych, które, chociaż szczegółowo podatek od okowity wykazuje niedobór w ilości 1,300.780 zł. od piwa zaś niedobór 998.965 złr., ostatecznie dały razem przewyżkę 3,387.372 złr., a to przeważnie w skutek przewyżki podatku od cukru, która sama już wynosiła 5,069.320 zł. Co się tyczy specyalnie podatku od okowity z Galicyi, przypadkiem tylko możemy przytoczyć, że zamiast preliminowanych 2,559.000 złr., dał tylko 2,417.801 zł., t. j. o 141.199 zł. mniej. Dalej była przewyżka w dochodach z tytoniu, które preliminowane na 59,000.000 zł. wynosiły 59,921.898 zł., czyli o 921.898 zł. więcej. Z loteryi wpłynęło 814.083 zł. ponad preliminarz, czyli 20,931.783 zł. zamiast preliminowanych 20,117.700 zł. Uwagi objaśniające powiadają, że z wyjątkiem Tyrolu, Vorarlbergu, Pobrzeża, Dalmacyi i Czech we wszystkich innych krajach koronnych pomnożyły się stawki loteryjne, a więc i w Galicyi, który to kraj w zamknięciu rachunków z r. 1878 był wymieniony jako mniej pochopny do gry w loteryę. Nakoniec za znaczenie złota i srebra zamiast preliminowanych 145.000 zł., wpłynęło 200.733 złr., t. j. o 55.733 zł. więcej. Natomiast były niedobory: w dochodach z soli, które preliminowane w sumie 19,388.000 zł. dały tylko 19,208.534 zł., czyli o 179.466 zł. mniej, głównie dlatego, że nowe warzelnie soli w Inowrocławiu w Wielkopolsce sprawiają żupom wielickim znaczną a coraz większą konkurencyę, tak że do samego Królestwa kongresowego i Rossyi wyszło z Wieliczki o 104.624 centn. metrycznych soli mniej niż w r. 1878; dalej był niedobór w dochodach z stemplów, których zamiast preliminowanych 17,240.000 zł. wpłynęło tylko 16,721.275 zł., czyli o 518.725 zł. mniej, a to jeszcze mimo pomnożonych dochodów z stemplów od kart do gry i od gry w promesy, które to dwa źródła szczegółowe dały skarbowi o 36.500 zł. więcej niż się spodziewano, gdy tymczasem dochód stemplowy od spraw rzetelnych spadł o blizko 600.000 zł.; dalej niedobór z myt wynosił 114.654 zł., bo zamiast preliminowanych 2,543.000 zł. wpłynęło tylko 2,428.346 zł., a to w skutek coraz większego rozwoju sieci dróg żelaznych, co jednak oczywiście nie może stosować się do Galicyi, chociaż i ten kraj partycypuje w niedoborze; nakoniec zaś największy niedobór wykazują taksy i należytości skarbowe, które preliminowane w sumie 31,960.000 zł. dały tylko 28,474.535 zł., czyli o 3,485.465 zł. mniej, którego to niedoboru znaczność znów każe nam przypomnieć skrócenie okresu budżetowego, jak w ogóle co do poborów pośrednich nadmienić musimy, że niezamknięte jeszcze, ale już po większej części zestawione rachunki z r. 1880 wykazują przeszło $5\frac{1}{4}$ miliona spłat zaległości z lat poprzednich.

Oprócz wszystkich powyższych podatków i ceł ma ministerstwo skarbu różne inne jeszcze dochody. I tak preliminowane dochody z budynków dykasteryalnych, z fiskalności i przypadłości, z drukarni skarbowej, z remanentów sprzedanego nieruchomego mienia skarbowego i z mennicy, czynią razem sumę 1,744,600 zł., suma zaś rzeczywistych dochodów wynosi 2,058,866 zł., t. j. o 314,286 zł. więcej. Dalej dochody czysto administracyjne zamiast preliminowanych 1,564,500 zł, dały 1,600,165 zł., t. j. o 35,665 zł. więcej. Nakoniec w kasowości ogólnej zamiast preliminowanych dochodów w ilości 333 100 zł. było rzeczywiście 768,412 zł., czyli o 435,312 zł. więcej. Tu mieści się z Galicyi 107,059 zł. zwrotu pożyczek udzielonych w roku 1876 na zapobieżenie nędzy, z którego to tytułu właściwie wpłynąć miało 111,087 zł., tak że z rat przypadających do spłacenia w r. 1879 pozostało zaległości 4,028 zł., a to w skutek nowego w tymże roku niedostatku.

Wszystkich razem dochodów w etacie ministerstwa skarbu było przeto 334,536,952 zł. zamiast preliminowanych 335,167,900 zł. a więc o 630,948 zł. mniej.

Wiedeń, 7 czerwca.

(*J. G*) W etacie ministerstwa skarbu działy wydatków a dochodów w odwrotnym względem siebie pozostają stosunku, niż w innych rozdziałach budżetowych. Dział dochodów do tego stopnia jest tu dominujący, że gdyby budżet był układany wedle finansowego znaczenia rozdziałów, należałoby się mu pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi. Dlatego też daliśmy nań pogląd przed wydatkami rzeczonego etatu; ztąd też dział wydatków dziś o wiele mniej zajmować nas będzie.

Wydatki na administracyę finansową, t. j. na całą personalną służbę finansową wraz z ministerstwem, były preliminowane w sumie 17,361.400 zł., a wynosiły 17.839.180 zł., czyli o 500.606 zł. więcej, w której to przewyżce sama regulacya podatku gruntowego, jak wiadomo, w r. 1879 przyspieszona, figuruje z kwotą 365.387 zł.

W kasowości ogólnej wydatki zamiast preliminowanych 284.900 zł. wynosiły 1,130.640 zł., czyli o 865.740 zł. więcej. Sama nieprzewidziana strata na *agio* od złota znacznie jeszcze przewyższa rezultat ogólny całego tytułu tego, a nadto są jeszcze niejakie straty z przetapiania monet; natomiast wydatki w innych pozycyach były nieco mniejsze, mianowicie zaliczek na zapobieżenie nędzy w Istryi, Gorycyi i Gradysce, których było preliminowanych 60.000 zł., nie wydano ani połowy, bo pozostało się z nich w skarbie 33.680 zł., z czego kraje te same niewątpliwie najwięcej są zadowolone.

Wydatków na rozpisanie i pobór podatków bezpośrednich było preliminowanych 286.500 zł., wydano zaś 322.684 zł., czyli o 36.184 zł. więcej; wydatków w dziale ceł, t. j. rozmaitych zwrotów opodatkowanym (bo wydatki administracyjne mieszczą się już powyżej w tytule administracyi finansowej) było preliminowanych 11,650.000 zł., wydano rzeczywiście 19,448.219 zł., czyli o 7,798.219 zł. więcej, w której to przewyżce ogólnej sama przewyżka restytucyi podatku od cukru wynosi 7,453.375 zł.

W rozdziałach obejmujących pobory pośrednie, zamiast preliminowanej na rok rachunkowy i po części z roku poprzedniego przeniesionej sumy 45,627.725 zł., wydano 47,144.050 zł., przeniesiono na rok następny 110.635 zł., a więc dopłacono 1,626.959 zł; jakkolwiek bowiem wydatki na „sól“ pozwoliły zaoszczędzić 179.368 zł., a na „tytoń“ 640.253 zł., jednak restytucye i inne zwroty w dziale podatków spożywczych były znów tak znaczne (2,086.449 zł.), że pochłonęły te i inne drobniejsze oszczędności, a nadto wymagały wraz z innemi mniejszemi przewyżkami powyższej dopłaty.

Z uwzględnieniem reszty drobnych rozdziałów etatu ministerstwa skarbu było w nim wydatków razem 87,582,900 zł. zamiast rozporządzalnej sumy 76,728,925 zł., z której 153,460 zł. przeniesiono na rok następny, tak, że cała dopłata wynosi 11,007,435 zł. Bilans przeto rzeczonego etatu jest o 11,638,383 zł. mniej korzystny, niż wedle preliminarza.

Tu wydaje się nam najstosowniejszem miejsce do uwzględnienia dodanego przez najwyższą Izbę obrachunkową w samym końcu zamknięcia rachunków poglądu na dziesięciolecie od r. 1870 do r. 1879 pod względem każdorocznego przyrostu i ubytku dochodów z podatków.

Podatków bezpośrednich wpłynęło:

1870	82,097,087	zł.					
1871	87,471,246	„	t. j.	o	6·55	%	więcej;
1872	90.074.557	„	„	„	2·98	„	„
1873	91,902,740	„	„	„	2·03	„	„
1874	92,206.552	„	„	„	0·33	„	„
1875	91,994.149	„	„	„	0·23	„	mniej;
1876	90,941,594	„	„	„	1·14	„	„
1877	91,373,494	„	„	„	0·47	„	więcej;
1878	92,333.010	„	„	„	1·05	„	„
1879	89,924,087	„	„	„	2·68	„	mniej.

Ubytek w r. 1879 w porównaniu z rokiem 1878 jest z względu na to, cośmy powiedzieli o skróceniu okresu budżetowego właśnie od r. 1879, tylko pozorny. Biorąc jednak sumę podatków bezpośrednich roku 1879 tak, jak ją tu mamy, a porównywając ją z sumą pierwszego roku tego dziesięciolecia, t. j. r. 1870, otrzymamy rezultat, że dochód z podatków bezpośrednich (*brutto*) w dziesięcioleciu tem podniósł się o 7,827,000 zł. czyli o 8·70 prct.

Poborów pośrednich (bez ceł) wpłynęło:

1870	176,837 071	zł.					
1871	190,903,473	„	t. j.	o	7·95	%	więcej;
1872	212,690,013	„	„	„	11·41	„	„
1873	222,250,895	„	„	„	4·50	„	„
1874	209,536,458	„	„	„	5·72	„	mniej;
1875	210,676,691	„	„	„	0·44	„	więcej;
1876	211,908,595	„	„	„	0·58	„	„
1877	213,061,888	„	„	„	0 54	„	„
1878	212,887 717	„	„	„	0·08	„	mniej;
1879	217,357,476	„	„	„	2·05	„	więcej.

Co do poborów pośrednich skrócenie okresu budżetowego odgrywa nie tak znaczną rolę, jak co do bezpośrednich. Suma roku 1879 porównana z sumą roku 1870 pokazuje, że dochód z poborów pośrednich w w dziesięcioleciu tem podniósł się o 40,520.405 czyli o 18·64 prc.

Wziąwszy razem pobory bezpośrednie i pośrednie, otrzymujemy sumy:

1870	258,934.158	zł.					
1871	278.374.719	zł.	t. j.	o	7·51	%	więcej;
1872	302,764.570	„	„	„	8·76	„	„
1873	314,153.635	„	„	„	3·76	„	„
1874	301,743.010	„	„	„	3·95	„	mniej;
1875	302,670.840	„	„	„	0·31	„	więcej;
1876	302,850.189	„	„	„	0·06	„	„
1877	304,435.382	„	„	„	0·52	„	„
1878	305,220.727	„	„	„	0·26	„	„
1879	307,281.563	„	„	„	0·67	„	„

Sumę r. 1879 znowu z przytoczonego powyżej względu możnaby nieco podwyższyć. Biorąc ją jak jest, przekonywamy się, że w dziesięcioleciu od r. 1870 do r. 1879 dochód *brutto* z wszystkich poborów (bez ceł) podniósł się o 48.347.405 zł. czyli o 15·73 prc.

SPRAWY MONARCHII

Krótką wczorajszą wzmiankę o rozprawach w Izbie niższej sejmu węgierskiego nad petycyą, żądającą środków zaradczych przeciw napływowi żydów rossyjskich, uzupełniamy dzisiaj według telegraficznego sprawozdania biura korespondencyjnego.

---

ma albo czterema stopami mętnej wody zastępowało dla ich imaginacyi nieskończoność oceanu.

Naturalnie wszystko to, co spacerowało w ogrodach Tuileries, luxemburskim i na Polach Elizejskich, co się kąpało w łazienkach de la Samaritaine i tuzinie innych tego rodzaju zakładów, a nawet to wszystko, co się puszczało na dalekie wycieczki do Bercy, Passy, albo Gros-Caillou, potrzebowało pożywienia i napoju, to też restauracye, traktyernie i improwizowane gargoty więcej prawie zarabiały w lecie niż w zimie; naturalnie także po dobrze spędzonym dniu była ochota zabawienia się wieczorem i teatry nie mogły się skarżyć na swoje dochody, jeżeli trafiły chociaż tylko na średniej wartości sztukę. Ze statystyką w ręku mógłbym wykazać, że jakie pięćdziesiąt sztuk, których świetne powodzenie zapisane jest w legendach teatralnych, przedstawione były po raz pierwszy w miesiącach letnich.

Ponieważ ludzie ciągną się do ludzi, więc też mieszkańcy prowincyi i cudzoziemcy przybywali najliczniej do Paryża w porze słonecznej, wiedząc, że znajdą tu obfitość zabaw i przyjemną teraz pogodę.

Porównajmy z tem widowisko, jakie nam się corocznie przedstawia.

Stacye wód mineralnych i modne, coraz nowe miejsca (*plages*) kąpieli morskich, ściągają do siebie wszystko, co ma pretensyę jeżeli nie do pływania, to przynajmniej do pluskania się w wodzie, a tutejsi łaziennicy na Sekwanie, zacząwszy od fregaty, która niegdyś przywiozła do Paryża z wyspy ś. Heleny popioły Napoleona I, a dziś została przerobiona na skromny hydroterapeutyczny zakład, aż do ostatniej szkoły pływania przy moście austerlickim, całe dnie trawią jak siostra Anna w powieści o Sinobrodym, patrząc napróżno, czy kto przybywa? Koleje żelazne rozwożą na wszystkie strony całe wielkie i małe mieszczaństwo, a prowincya i cudzoziemcy nie przybywają, wiedząc, że nic tu nie znajdą prócz niezawodnych nudów bez granic i końca.

W całem tem opuszczonem mieście nie pozostaje nikt prócz galerników pracy i więźniów ubóstwa, którzy wzajemnie spoglądając na siebie, powtarzają ponuro: Bracie, trzeba poziewać!

Dwadzieścia teatrów zamyka swoje podwoje przed nosem niewielu upartych, którzy chcieliby koniecznie jakimbądź sposobem zabić choć trochę czasu.

Jednem słowem, dzisiejszy Paryż w lecie jest miastem umarłem, ponurem, śpiącem, denerwującem. I w takim stanie rzeczy jakże tu żądać, żeby jaki praktyczny człowiek posunął zuchwalstwo spekulacyjne aż do opierania nadziei powodzenia jakiegokolwiek letniego przedsięwzięcia na tak nakreślonych warunkach?

Wszystko w tym rodzaju upada. *Mabile* pogrzebany, *Moulin Rouge* znikł razem z ostatnią racą ostatniego maskowego balu w przeszłym roku, koncert na Polach Elizejskich zbankrutował i nie ma nadzei, żeby go kto sprobował wskrzesić na nowo. Trzy nieledwie ostatnie rozrywki Pryżan i licznej dawnej napływowej ludności prowincyalnej i cudzoziemskiej ubyły nam w ciągu jednego roku, a nic nie zapowiada się dotąd, dla zastąpienia ich, gdyby nawet niespodzianie objawiła się chwilowa potrzeba liczniejszych środków zabawy. Dziś spekulacya przybrała pozytywniejszy niż dawnie charakter. Mało kto rzuci się do przedsięwzięcia, które może się opłacić, kapitaliści biorą się tylko do tego, co musi przynieść znaczne i niemylne procenta.

Gdybyż przynajmniej teatry zrozumiały własny interes, a rzeczywiście i interes całego świata i starały się przyciągać interesującemi widowiskami prowincyę i cudzoziemców, którzy tak niedawno jeszcze tłumnie tu przybywali w lecie i zostawiali w Paryżu dużo pieniędzy, a dziś nie przyjeżdżają wcale i nie można mieć im tego za złe, bo cóż nudniejszego dla przejezdnego, bez przyjacioł i domowego ogniska, jak Paryż w lecie wieczorem? Jeżeli pogoda, przechadzka po pustych ulicach nie bardzo zabawna, a w razie deszczu cudzoziemcy, co tu przybyli, żeby się bawić, nie zawsze mogą się dostać do kilku otwartych jeszcze teatrów, muszą się zamykać w swoim hotelowym pokoju i kłaść się spać razem z kurami.

Nic dziwnego, że na taki rodzaj przyjemności nie każdy da się złapać dwa razy.

Należałoby koniecznie starać się znaleźć środek zaradzenia temu złemu—to, że tak powiem, zawieszenie życia stolicy przez blisko trzecią część roku, jest prawdziwą ruiną dla ogólnego handlu i przemysłu paryskiego, i niejedno bankructwo w ostatnich latach nie miało innego powodu prócz tej zabójczej stagnacyi w ciągu letnich miesięcy. Jest to rzecz należąca do kompetencyi Rady miejskiej Paryża, ale na nieszczęście nasi edylowie zajęci wyłącznie wypędzaniem religji ze szkoły, szpitala i więzienia (wiadomo, że właśnie wydane zostało rozporządzenie ministeryalne znoszące zwyczaj modlitwy rannej i wieczornej w więzieniach), nie mają czasu zajmować się żywotnemi kwestyami Paryża, który z każdym dniem republikanizując się coraz bardziej, coraz bardziej też traci charakter wielkiej stolicy świata.

(Dokończenie nastąpi.)

J. Bohdan

Komisya petycyjna, której przekazano wspomnianą petycyą, była tego zdania, że nie byłoby na czasie z powodu urojonego i niezagrażającego w przyszłości bynajmniej niebezpieczeństwa uciekać się do środków prawodawczych, tembardziej, że cała sprawa da się z łatwością uporządkować na drodze administracyjnej. Komisya nie uznała więc za stosowne dawać w tej mierze rządowi jakichbądź wskazówek, gdyż pokłada zupełne zaufanie w rządzie i nie wątpi, że uczynionem będzie wszystko, co w danym razie uznanem zostanie za najodpowiedniejsze. Komisya zresztą nie mogła pominąć tej okoliczności, że idzie tutaj o ludzi prześladowanych, zmuszonych barbarzyńskiem postępowaniem do ucieczki, a więc o ludzi, którzy mają prawo do litości. Godność państwa cywilizowanego nie pozwala na wypędzanie nieszczęśliwych, którzy nie przybywają w granice monarchii z zamiarem osiedlenia się, lecz proszą tylko o chwilowy przytułek. Niebezpieczeństwa ztąd grożące podniesiono umyślnie do wielkich rozmiarów; niebezpieczeństwa tego jednakże nie ma i nie meżna się go obawiać.

Dep. **H e r m a n n** w imieniu stronnictwa niezawisłego wniósł rezolucyę, w której powiedziano, że obowiązkiem jest rządu przeszkodzić tłumnemu przesiedlaniu się żydów i wezwano rząd, aby użył całego swojego wpływu celem uregulowania sprawy wychodźców na podstawie prawa międzynarowego w ten sposób, żeby potrzebne w tej mierze zarządzenia mogły być przeprowadzone kosztem Rossyi. Wreszcie żąda rezolucya, aby rząd przygotował odpowiednie prawne zarządzenia.

Prezes gabinetu **T i s z a** oświadcza, że przyjmuje wniosek komisyi, który odpowiada najzupełniej położeniu. Nadzwyczajne jakieś środki zaradcze byłyby zupełnie zbyteczne, gdyż nie zachodzą wypadki nadzwyczajne. Wniosek stronnictwa niezawisłego w znaczeniu dosłownem domaga się środków gwałtownych; żąda bowiem bezwarunkowo powstrzymania wychodźców, gdyby przeto ani perswazye ani namowy nie znalazły posłuchu u emigrantów, trzeba by ich po prostu kolbami zmuszać do powrotu (*Głosy*: Od czegóż istnieją kordony?) Ustanowienie kordonu granicznego właśnie byłoby to samo, co odpędzanie kolbami i bagnetami nieszczęśliwych od granicy. Kordon zresztą kosztowałby miliony i byłby środkiem prewencyjnym przeciw niebezpieczeństwu, które jeszcze nie istnieje. Co się tyczy żądania, aby rząd użył swojego wpływu celem zaopatrzenia wychodźców na koszt Rossyi, oświadcza mowca, że mogłoby to pociągnąć za sobą dla monarchii bardzo groźne następstwa; gdyby bowiem Rosya nie uznała za stosowne uczynić zadość naszemu żądaniu, w takim razie musielibyśmy albo pozostawić prześladowanych losowi, czyli oddać ich na pastwę najokropniejszej nędzy, a oprócz tego znieść upokorzenie z powodu bezskutecznej interwencyi, albo też wypowiedzieć wojnę Rossyi; innego wyjścia nie byłoby (*potwierdzenia z prawicy*.) Mowca stwierdza, że dotychczas nie może być mowy o tłumnem wychodźtwie do Węgier. W Galicyi także, jak wiadomo z urzędowych doniesień, emigranci nigdzie się nie osiedlają. P. prezes gabinetu w dalszym ciągu zwraca uwagę na niebezpieczeństwo środków prewencyjnych, które częstokroć są potrzebne, których jednak nie należy zalecać rządowi. Mowca oświadcza, że nie ma nikogo, nie wyjmując nawet naszych korporacyj żydowskich, ktoby cieszył się z tej wędrówki i nie pragnął uwzględnienia policyjnych, sanitarnych i ekonomicznych interesów. Zganiwszy stanowczo żądania tych, którzy wbrew tradycyjnej gościnności Węgier chcieliby nieszczęśliwych żydów po prostu wypędzić, p. prezes gabinetu przyrzeka, że wszelkiemi siłami starać się będzie o to, aby w razie dalszego napływu żydów osiągnąć w drodze interwencyi państwowej to, co byłoby najkorzystniejszem i dla nas i dla prześladowanych, a mianowicie ułatwić im przesiedlenie się w okolice, w których będą mogli znaleźć z łatwością pole dla swojej działalności. Mowca prosi w końcu o przyjęcie wniosku komisyi.

Dep. **O n o d y** przyczynę wszystkiego złego widzi w zasadach Talmudu i stara się udowodnić, że żydzi są najzaciętszymi wrogami humanizmu. Mowca wśród ogólnego wzburzenia Izby przytacza liczne przykłady i cytaty z różnych dzieł na poparcie podejrzenia rzuconego przeciw żydom z powodu zniknięcia młodej chrześcianki w Tisza-Esslar.

P r e z y d e n t I z b y upominał kilkakrotnie mowcę, który bezustannie zarzucał żydom potworne zbrodnie i dziki fanatyzm, aby nie narażał reputacyi kraju i nie czynił go śmiesznym w oczach Europy, w Izbie zaś powstała taka wrzawa, że dep. Onody był ostatecznie zmuszonym zrzec się głosu.

Prezes gabinetu **T i s z a** uznał za obowiązek sumienia odpowiedzieć na przemówienie poprzedniego mowcy i skarcić go za to, że starał się odświeżyć baśnie z minionych czasów i rozbudzić nienawiść plemienną. P. minister stwierdza, że dep. Onody nie poparł ani jednego ze swoich zarzutów niezbitym dowodem, jak zresztą nie ma na to dowodu, że zniknięcie dziewczyny w Tisza Esslar jest dziełem fanatyzmu żydowskiego. Mowca zniewolony jest oświadczyć, że gdyby tego rodzaju przemówienia, wygłaszane pod osłoną nietykalności poselskiej, miały doprowadzić do zajść wymagających zastosowania środków wyjątkowych i mogących doprowadzić do rozlewu krwi, w takim razie krew ta spadnie na głowy tych, którzy takie niebezpieczeństwo wywołują (*Oklaski po prawicy*).

Na tem zamknięto posiedzenie.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Podwójny rząd w Egipcie.)

Politische Correspondenz podaje następujący list z Kairu, który tu powtarzamy, jakkolwiek zawiera po części znane szczegóły, gdyż daje on najlepszy obraz anarchii panującej w Egipcie.

„Mamy tu obecnie — pisze korespondent — dwa rządy w całem znaczeniu tego wyrazu. Kiedy z jednej strony wydaje rozkazy wicekról ze swego pałacu, ogłasza równocześnie Arabi-basza teraz jak przedtem swoje rozporządzenia, a każdy słucha lub nie słucha, odpowiednio do swego usposobienia lub korzyści. Pomiędzy ludnością obiega adres do sułtana, zawierający prośbę o detronizacyę Tewfika-baszy i adres ten podpisuje mnóstwo ludzi. Liczne posterunki wojskowe przebiegające ulice miasta świadczą najwymowniej, że znajduje się ono w stanie anormalnym.

„Jedynie dla utrzymania związku chronologicznego w przebiegu wypadków, wspominamy tu o *ultimatum* mocarstw zachodnich. Odpowiedziano na nie demisyą ministerstwa i znanym już z telegraficznych doniesień protestem. Kedyw wezwał Szeryfa-baszę do utworzenia gabinetu i rozesłał równocześnie okólnik do wszystkich wicekomendantów prowincyj, w którym ich wezwał do utrzymania porządku, odesłania do domów powołanych rezerwistów i zawiadomił w końcu, że sam obejmuje naczelne dowództwo nad armią, że powinni zatem wszystkie raporta przesyłać bezpośrednio do pałacu zamiast do ministerstwa. Wezwani także zostali podsekretarze stanu, ażeby sprawozdania oddawali bezpośrednio wicekrólowi. Ale pomimo pojednawczych usiłowań Sułtana-baszy, notablów i konsulów generalnych, armia, która nie chce uznać kedywa wodzem siły zbrojnej, obstawała koniecznie przy tem, ażeby Arabi basza objął ministerstwo wojny.

„Tewfik-basza opierał się temu stanowczo i wytrwale pomimo przestróg, że naraża życie na najwieksze niebezpieczeństwo, i dopiero naciskany ze wszech stron przez zatrwożonych notablów, ulemów i przełożonych wyznań, uległ ich namowom i uznał na nowo Arabi-baszę ministrem. Spodziewano się zatem lada chwila mianowania na nowo wszystkich dawnych ministrów; nastąpi to jednak prawdopodobnie dopiero po przybyciu komisarzy tureckich

„Czterej generalni konsulowie, Niemiec, Austryi, Włoch i Rossyi, skłonili Arabi-baszę do przyjęcia odpowiedzialności za bezpieczeństwo publiczne, do czego Arabi zobowiązał się bardzo chętnie, przyjmując odpowiedzialność nietylko za dolny i górny Egipt, ale nawet za Sudan.

„Z ostatnich zajść coraz jaśniej przebija fakt, że kraj cały nie jest bynajmniej skłonny do popierania Arabi-baszy i jego rządów wojskowych, ale oczywistą jest także rzeczą, iż i Tewfik-basza traci wszelką powagę i grunt pod nogami. Jakkolwiek bawiący niedawno w Egipcie astronomowie postanowili świeżo odkrytą kometę ochrzcić imieniem Tewfika, to jednak znający tutejsze położenie godzą się na to, że Tewfik nie jest gwiazdą choćby trzeciorzędną i przepowiedzieć można, że zastąpienie go czy to przez Halima baszę czy przez Izmaiła-baszę nie wywoła żadnej opozycyi. W ten sposób tedy sułtan jest rzeczywistym panem sytuacyi, co wkrótce znajdzie potwierdzenie, skoro przybędą komisarze Porty. Prasa arabska składa mu hołdy i rozwija silną agitacyę na rzecz sułtana. Organ Arabiego-baszy wydawany pod tytułem *El Festate*, po kilku ostrych wycieczkach przeciw flocie mocarstw zachodnich, pisze: „Egipcyanie wiedzą, że kraj ich ma pana, który ich bronić potrafi, a mianowicie panującego, w którego imieniu i pod którego stemplem wychodzą monety z mennicy i który co roku bierze 700.000 funtów haraczu. Egipt jest kluczem jego państwa, bramą jego pałacu. Siła Egiptu jest jego siłą, a nasza bezsilność słabością jego. Pan nasz bronić nas będzie.“

(Okólniki Porty.)

Pod dniem 3 czerwca przesłał rząd turecki do swoich reprezentantów w Londynie, Paryżu, Berlinie, Wiedniu, Petersburgu i Rzymie następującej treści okólniki:

„Nasze kilkakrotne depesze, któreśmy polecili panu zakomunikować odnośnemu rządowi, musiały zapewne przedstawić w przychylniejszem świetle nasze dążności w sprawach Egiptu, w prowincyi, która stanowi część składową państwa ottomańskiego, utrzymać porządek i stan rzeczy obecnie istniejący, jakoteż utrwalić powagę kedywa, oto są myśli przewodnie, które nami zawsze kierowały i które są ściśle związane z obowiązkami i prawami dworu zwierzchniczego. Właśnie dla osiągnięcia tego celu o ile możności jak najrychlej i ze skutkiem, zdecydowała się Porta na wysłanie Derwisza baszy do Egiptu. Zostały mu w powyższym duchu wydane odpowiednie informacye. Wyjeżdża on dziś z Konstantynopola, ażeby się udać na miejsce swego przeznaczenia. Zechciej pan tę depeszę zakomunikować p. ministrowi spraw zewnętrznych.“

Drugi okólnik z tej samej daty opiewa:

„Nasza dzisiejsza depesza zawiadomiła pana o wysłaniu w misyi pokojowej Derwisza-baszy. Tutejszych reprezentantów mocarstw zawiadomiliśmy o o tem urzędownie. Równocześnie posłowie Anglii i Francyi przedkładają nam dziś kopie telegramu, który proponuje zebranie w Konstantynopolu konferencyi posłów, dla uchwalenia środków, zapewniających porządek w Egipcie na podstawie, która ma być ustanowioną przez tęż konferencyę. Mamy niepłonną nadzieję, że wysłanie Derwisza baszy wystarczy, żeby przywrócić w Egipcie stosunki normalne ku zadowoleniu powszechnemu.

„Wobec spełnionego faktu wysłania komisyi tureckiej i wobec uzasadnionych oczekiwań skutecznego rezultatu działań tej komisyi, nie możemy sobie zdać sprawy, jaka jeszcze konieczność wymagałaby zwoływania wspomnionej konferencyi, zwłaszcza że uregulowanie stosunków egipskich należy do prerogatyw i praw zwierzchniczych sułtana, które, jak to mocarstwa same w głębokiem zrozumieniu sprawy oświadczyły kilkakrotnie, uszanowane być muszą i nie mogą doznać uszczerbku. Przedewszystkiem w naturalnym rozwoju rzeczy wysłana przez legalnego władcę misya poprzedzić musi wszelkie inne narady i środki. To samo oświadczyliśmy także reprezentantom mocarstw. Spodziewamy się więc, że plan konferencyi zostanie zaniechany i że mocarstwa w wysokiej swej gorliwości o prawa i interesa państwa, jakoteż o stan rzeczy w Egipcie, zechcą podzielić w tym wypadku zapatrywania nasze. Zechciej Wasza Ekscelencya na ten punkt głównie zwrócić uwagę, przedkładając w powyższym duchu swoje zapatrywania p. ministrowi spraw zagranicznych“.

KRONIKA

— **Komitet festynu**, który się odbył w niedzielę na korzyść funduszu budowy sali gimnastycznej *Sokoła* uprasza nas o doniesienie, że ogólny dochód z tego festynu wynosił 555, czysty zaś 322 zł. — Wycieczka stow. bratniej pomocy rękodzielników i przemysłowców na Żelaznej Wodzie przyniosła czystego zysku 160 zł. 17 ct. Zarówno komitet festynu jak i wycieczki uprasza nas o wyrażenie podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do powodzenia tych zabaw.

† **Jadwiga Łubińska**, żona znanego w szerokich kołach naszego miasta adwokata, zmarła pozawczoraj w 37 roku życia. Smierć ś. p. Jadwigi Łubińskiej, kobiety pełnej najpiękniejszych zalet duszy i serca, wywołała głębokie i rzewne współczucie w licznem bardzo gronie przyjaciół i znajomych zmarłej i tak ciężko dotkniętego zgonem jej męża.

(—) **Walne zgromadzenie.** Jutro o godź. 3 po południu odbędzie się w sali ratuszowej nadzwyczajne walne zgromadzenie stowarzyszenia bratniej pomocy rękodzielników i przemysłowców we Lwowie. Na porządku dziennym zmiana statutu. O liczne zebranie się wszystkich członków stowarzyszenia usilnie uprasza dyrekcya.

— **Na Zamku** odbyć się ma jutro, a w razie niepogody w następną niedzielę, pod protektoratem księżnej Leonowej Sapieżyny wielki festyn ludowy z loteryą fantową, koncertem dwóch orkiestr, strzelnicą i t. p., na korzyść towarzystwa wzajemnej pomocy samoistnych drobnych rękodzielników i przemysłowców, jak również na korzyść rodziny po śp. Jeziorańskim.

= **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Tłumaczu z grupy gmin wiejskich rozpisany został na dzień 5 lipca bieżącego roku. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

= **Do Rady powiatowej** bobreckiej przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości wybrany został właściciel ziemski p. Stanisław Zwolski; zaś do Rady powiatowej zaleszczyckiej z grupy gmin miejskich wybrani gospodarz Ilko Bodnar, p Kopel Leib Spitzer, gospodarz Piotr Gordijczuk i Mechel Liebman.

* **Samobójstwo.** Wczoraj około godziny pół do 2 po południu w ogrodzie miejskim Edward Stawczyk, 33 lat liczący, tutejszy pomocnik fryzyerski, odebrał sobie życie wystrzałem z pistoletu. Kula ugodziła samobójcę w serce. Wstręt do życia, wśród objawów pewnych zboczeń umysłowych, był powodem tego rozpaczliwego czynu.

— **Komety** nikt dotąd gołem okiem nie widział ani w dzień, ani w nocy. Obliczenie jej kolei przez astronomów mogło być najdokładniejsze, natomiast pomylono się widać w obliczeniu jej masy, t. j. gęstości i rozmiarów, a względnie siły świetlnej. Być może zresztą, że jeszcze dziś lub jutro, w czasie największego zbliżenia do słońca, zobaczymy tego niebieskiego gościa.

— **Burza z gradem** nawiedziła znowu miasto nasze wczoraj wieczór. W skutek gwałtownego wichru zawaliła się ściana boczna domu l. 10 przy ulicy Kurkowej. Część cegieł spadła na dach sąsiedniego domu l. 8 i znacznie go uszkodziła. Nie wiadomo nam dotąd, o ile dotkliwe są szkody, zrządzone w ogrodach i w polu gradem, który dochodził wielkości sporego grochu. W skutek burzy powietrze, które wczoraj zionęło skwarem iście tropikowym, ochłodziło się znacznie.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu Z. H. z pomieszkania serwis srebrny składający się z 12 łyżek, nożów, widelców i łyżeczek z grawirem, przedstawiającym dwóch naprzeciw siebie stojących rycerzy z dzidami, opartych na tarczy z półksiężycem i strzałą, ponad którą spoczywa korona hrabiowska; dalej dwa duże złote pierścionki staroświeckie z brylancikami, dwa lichtarze srebrne i jedną srebrną chochlę.

*** **Od uderzenia piorunu** spłonął dnia 31 maja dom Josla Pechmana w Hinkowcach, w powiecie zaleszczyckim. Z domowników nikt nie doznał uszkodzenia, a strata była zabezpieczona.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Pradze znakomity i zasłużony inżynier Jan Muzyka, pochodzący z rodziny polskiej. Zmarły pozostawił kilkumilionowy majątek. W Paryżu pejsażysta Chrystyan Wilberg; tamże jeden z najstarszych weteranów pomiędzy artystami francuskimi, wysoko ceniony miedziorytnik Narcyz Lecomte, urodzony r. 1794.

— **Los pamiątki po Jagielle.** Z Grudziądza donoszą *Dziennikowi Poznańskiemu*: W bitwie pod Grunwaldem król Jagiełło zdobył między innemi także ołtarz polowy krzyżacki, który składał się z malowideł na drzewie, przedstawiających mękę Pańską, na tle złotem. Ołtarzyk ten przez długie lata znajdował się w kapliczce zamkowej, należącej do starostwa grudziądzkiego. Dopiero po zniszczeniu zamku dostał się do kościoła farnego, gdzie znalazł umieszczenie pod chórem przez lat kilkadziesiąt. Otóż dowiadujemy się, że pamiątka ta, godna bezwątpienia większego niż dotychczas poszanowania, ma być przeniesioną do muzeum gdańskiego (niemieckiego), o co się stara prowincyalny radca szkolny z Gdańska dr. Kaiser, który już zawiązał rokowania z miejscowym zarządem kościelnym. Ostatni zastrzega sobie podobno tylko pozwolenie biskupie. Czyżby nie mógł jaki polski instytut postarać się o nabycie tej cennej pamiątki? Wartości artystycznej wprawdzie ona nie reprezentuje, godna jednakże zachowania z każdego innego względu.

— **W tajemniczy sposób** znikła w zeszłym tygodniu bez wieści córka 18 letnia pewnej poważanej rodziny z Austryi, zamieszkałej od kilku lat we własnym domu przy bulwarze St. Germain w Paryżu. Od pewnego czasu uczęszczała ona na wykłady w pobliskim zakładzie naukowym i pewnego dnia, opuściwszy ten zakład, odesłała służącą, która na nią czekała, powiadając, że sama pójdzie do domu, a od tej chwili już jej nikt nie widział. Poszukiwania policyi były dotąd bezskuteczne.

— **O smutnym wypadku** donosi depesza z Pragi. Nowy gmach dworcowy drugorzędnej kolei Lobosic-Libochowic, zaledwie wybudowany, zawalił się we wtorek skutkiem wadliwej konstrukcyi powały oraz osiędzenia się jednej ze ścian fundamentalnych. Pod gruzami zginęli dwaj robotnicy, a kilku doznało uszkodzenia.

— **Morderca prezydenta** Unii amerykańskiej Garfielda, Guiteau, ma być powieszony dnia 30 b. m. Trybunał kassacyjny w Washyngtonie jednomyślnie potwierdził wyrok śmierci, który zapadł w trybunale karnym. Szwagrowa skazanego, pani Scoville, żona obrońcy Guiteau'a w procesie jego, zebrała dotąd 30.600 podpisów na prośbę o ułaskawienie zbrodniarza. Dowód to, jaka chwiejna jest opinia w Stanach Zjednoczonych, gdyż niedawno jeszcze całe nieledwie społeczeństwo tamtejsze z rzadką jednomyślnością domagało się ukarania Guiteau'a śmiercią.

— **Bezpieczeństwo teatrów** na wypadek pożaru jest ciągle przedmiotem żywego zajęcia zarządu teatrów królewskich w Berlinie. Zarządzone już dawniej próby zastąpienia oświetlenia gazowego elektrycznem dały jak najlepszy rezultat. Obecnie donoszą dzienniki berlińskie, że wspomniony zarząd na podstawie dokonanych już doświadczeń postanowił płócienne dekoracye dotychczasowe, tak łatwo zapalne, zastąpić blaszanemi. Blacha, którą umieją teraz

robić cieńszą nawet niż papier, jest materyałem niewątpliwie najbardziej ogniotrwałym ze wszystkich, przy tem jest elastyczna i silna, a po odpowiedniem spreparowaniu może przyjmować wszelkie farby, używane do malowania dekoracyj. Nawet koszta blaszanych dekoracyj nie byłyby znacznie większe od dekoracyj płóciennych, a nadto przybywa ta korzyść, że pierwsze nierównie są trwalsze niż ostatnie.

— **Kradzież brylantów.** Z Bremy donosi telegram, że ze sklepu pewnego jubilera tamtejszego skradziono paczkę z brylantami wartości 25.000 mark Paczka zawierała mianowicie około 50 sztuk dyamentów i różnych innych drogich kamieni. Pojedyncze sztuki ważyły od karata do dwóch karatów.

— **Ze szczytu latarni morskiej** pod Tryestem rzucił się w tych dniach w zamiarze samobójczym uczeń tryesteńskiej szkoły handlowej Krammstädter i rozbił się o skały. Obawa wydalenia ze szkoły za jakieś przewinienie popchnęła biednego chłopca do odebrania sobie życia w taki okropny sposób.

— **Chiński telegraf** rządowy, niedawno dopiero otwarty między miastami Shanghai-Tientsin, jak donoszą dzienniki shanghajskie, został już przez skarb państwowy chiński sprzedany pewnemu zagranicznemu towarzystwu za sumę 400.000 dolarów, ponieważ rząd miejscowy przekonał się, że obywatele państwa niebieskiego nie mają ochoty korzystania z tej nowości. — W Persyi natomiast rozwój sieci telegrafów zrobił w ostatnich czasach ogromne postępy. Oprócz wielkiej „indo-europejskiej“ linii telegraficznej, której część od zatoki Perskiej aż do Teheranu jest własnością rządu brytyjskiego, dalsza zaś część z Teheranu do Londynu własnością pewnego konsorcyum angielskiego, dalej oprócz rossyjskiej linii Transkaspijskiej, posiada kraj ten już cały szereg własnych telegrafów. W ostatnich czasach zbudowano dwie nowe linie: z Tebrydy do Sandż-Bulagu i z Lhoi przez Selmas do Urumiah, z odgałęzieniem przez Paszkaleh do Wanu. na terytoryum tureckiem.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 20 do 27 maja) w porównaniu z wynikiem poprzedniego tygodnia na kolei Karola-Ludwika i Arcyksięcia Albrechta mniejszy, zaś na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej większy. Usposobienie w handlu niezmienne. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: za 100 kilogramów pszenicy 9·25 zł., do 10·75 zł., żyta 5·25 zł., do 6·25 zł. jęczmienia 4·80 zł., do 6 35 zł., owsa 5·75 zł., do 6·25 zł., hreczki 6·— zł., do 6·75 zł., kukurudzy 6·— zł., do 7·— zł., prosa 6·25 zł., do 6·50 zł., grochu kuchennego 6·50 zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 5·25 zł., do 5·60 zł., soczewicy 15·— zł., do 17·— zł., fasoli 7·— zł., do 12·— zł., bobiku 6·— zł., do 6·50 zł., wyki 6·— zł., do 6·75 zł., koniczyny 25·— zł., do 58·— zł., tymotki 27·— zł., do 29·— zł., anyżu rossyjskiego 22·— zł., do 26·— zł., anyżu płaskiego 23·— zł., do 26·50 zł., kminku 21·— zł., do 22.50 zł., rzepaku zimowego 11·— zł., do 12 25 zł., rzepaku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., rzepaku jesiennego 11·40 zł., do 11·50 zł., rzepiku zimowego 11·— zł., do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·— zł., lnianki 10·— zł., do 10·25 zł., nasienia lnianego 10·— zł., do 10 50 zł., nasienia konopnego 9·— zł., do 9·50 zł, chmielu 80·— zł., do 90.— zł., nafty zwykłej 12·75 zł., do 13·75 zł., nafty salonowej 16·75 zł., do 17.75 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 31·— zł., do 32·— zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 18,708,200 kilogramów i 6.938 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 6,595,100, mąki i wyrobów mącznych około 541.700, spodium około 55.100, wełny około 3.400, drzewa budulcowego i opałowego około 1,658.200, nafty i wosku ziemnego około 254.500, jaj około 550,685, lnu i przędziwa około 51,300, spirytusu około 113.300, soli około 500,000, i węgli kamiennych około 952,500 kilogramów, na resztę złożyły się różne inne towary, tudzież około 493 sztuk wołów, 6,423 sztuk nierogacizny i 22 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 7,103.000 kilogramów i 10.083 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5,033,000 kilogramów, tudzież 288 sztuk bydła rogatego, 9.760 sztuk nierogacizny i 35 sztuk innego bydła; zaś ku Wschodowi 1,320,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1,320,000, mąki i wyrobów mącznych 180.000, spirytusu 161,000, produktów zwierzęcych 118.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 4,053.000, kamieni 286,000, węgli brunatnych 10,000 i wapna 25.000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,989,180 kilogramów i 686 sztuk bydła Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 80,850, mąki i wyrobów mącznych 42,790, drzewa budulcowego i opałowego 1,051,662, nafty i wosku ziemnego 20.550, spirytusu 600, jaj 5.590, gipsu 172.100, zapałek 6.700, żelaza 17,400, soli 48.460, skór 3.380 i sierści bydlęcej 13.310 kilogramów; na resztę złożyły się inne towary, tudzież 676 sztuk nierogacizny i 10 sztuk koni.

OSTATNIA POCZTA

Niektórzy z członków ministerstwa postanowili w czasie sezonu letniego odbyć podróż po krajach koronnych. aby zbadać na miejscu stosunki i przekonać się naocznie o potrzebach i życzeniach ludności. Wiadomo, że p. prezes gabinetu, hr. Taaffe, wraz z p. ministrem rolnictwa hr. Falkenhaynem zwiedzał zakłady górnicze w Ostrawie, Dąbrowie, Witkowicach i Karwinie, celem dokładnego poinformowania się o położeniu robotników w kopalniach. Obecnie donoszą, że p. minister handlu br. Pino, który powrócił w środę z Berlina, gdzie udawał się dla robienia studyów nad tamtejszem urządzeniem kolei żelaznych i telegrafów, zamierza niebawem zwiedzić kilka linij kolejowych, a kierownik ministerstwa sprawiedliwości dr. Prażak miał objawić zamiar zwiedzenia wszystkich więzień rządowych w całej Przedlitawii.

Presse donosi, że br. Pino w czasie pobytu w Berlinie nietylko studyował szczegółowo urządzenia kolei państwowych, lecz zwrócił baczną uwagę na zakłady pocztowe i telegraficzne. Wiadomo — pisze pomieniony dziennik — że zanosi się u nas na reformę a właściwie zlanie zakładów pocztowych i telegraficznych, a to w ten sposób, że na przyszłość ma istnieć dla służby pocztowej i telegraficznej jedna tylko kategorya urzędników, z wyjątkiem ciała technicznego, które ulegnie odpowiedniemu zorganizowaniu. *Presse* dowiaduje się, że spostrzeżenia zrobione przez p. ministra handlu w Berlinie mają być bardzo pochlebne dla austryackich zakładów pocztowych i telegraficznych, gdyż pan minister przekonał się, że instytuty te nie ustępują wcale wzorowo urządzonym zakładom niemieckim. Spostrzeżenia te jednak nie powstrzymają p. ministra od dążenia do dalszego rozwoju tych tak ważnych instytucyj.

Wspólny minister skarbu p. Kallay miał powrócić wczoraj z Pesztu, gdzie odbywał dłuższe konferencye z prezesem gabinetu Tiszą i ministrem skarbu hr. Szaparym. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że projektowaną podróż do Bośnii przedsięweźmie pan minister za kilka tygodni, i że dopiero po powrocie p. ministra zostaną zaprowadzone w krajach okupowanych zamierzone reformy, w których rzędzie pierwsze zajmują miejsce ordynacya gminna, organizacya władz powiatowych i ordynacya cywilna. *Budap. Cor.* dowiaduje się, że po powrocie do Wiednia p. Kallay zajmie się przedewszystkiem załatwieniem potrzebnych formalności dla zamianowania hr. Khevenhüllera przybocznym kierownikiem rządu cywilnego w Bośnii, który jednak zostawać będzie w zależności od generała głównodowodzącego, ten bowiem pozostanie i nadal naczelnikiem rządu krajowego.

W poniedziałek rozpoczną czynności sejmy Tyrolu, Styryi i Gorycyi.

Wiener Allg. Ztg. zamieściła w ostatnim numerze trzeci z rzędu list dr. Fischhofa, w którym patryota ten przemawia w gorących słowach za pogodzeniem wszystkich narodowości żyjących pod berłem Habsburgów i dowodzi, że aspiracye germanizatorskie partyi t. z. liberalnej nie mają w danych stosunkach żadnych widoków powodzenia, gdyż Niemcy stanowią zaledwie czwartą część zaludnienia monarchii austryacko-węgierskiej, a mało co więcej nad trzecią część ludności przedlitawskiej, nie są wcale narodem jedynie uprawnionym i zdolnym do walki, inne zaś szczepy austryackie są w tym wieku, w którym obrona narodowości jest przedmiotem największego zapału i żarliwości, a nietylko nie są one odosobnione, ale z wyjątkiem Madjarów, zostają między sobą w stosunkach pokrewieństwa, w większej zaś części także w geograficznem połączeniu z wielu narodami krajów sąsiednich.

Z Budapesztu telegrafują, że dnia 8 b. m. został podpisany układ między rządem węgierskim a towarzystwem kolei państwowej.

W liberalnem dziennikarstwie rossyjskiem wielkie wrażenie zrobiło oświadczenie się Aksakowa za zaprzestaniem rządów policyjnych i zwołaniem Ziemskiego Soboru. *Gołos* mówi z tego powodu: „Ocknął się dawniejszy Aksakow. Najświeższy jego artykuł będzie miał historyczne znaczenie. Dotychczasowa walka Aksakowa z liberałami była walką z wiatrakami, gdyż i liberalni nie żądali nowego porządku rzeczy, któryby był dosłowną kopią konstytucyi jakiego innego państwa europejskiego. Gdyby było możliwem swobodne i wszechstronne traktowanie tej kwestyi, to nie byłoby ani sławianofilów, ani liberałów, tylko ludzie połączeni miłością ojczyzny.“

Jutro odbędzie się w Berlinie z niezwykłą okazałością chrzest prawnuka cesarza Wilhelma. *Nordd. Allg. Ztg.* donosi, że w orszaku przybywających dzisiaj do stolicy niemieckiej Najd. Cesarzewiczostwa austryackich znajdować się będą następujące osoby: hrabina Nostitz, damy pałacowe hr. Waldstein i hr. Palffy, marszałek dworu generał-major hr. Palffy, kontradmirał hr. Bombelles i adjutanci przyboczni generał-major Mittrowski i major hr. Nostitz. Rownocześnie przybędą także król saski, w. książę Sergiusz, książę Szlezwicko-Holsztyński Krystyan i inni książęta krwi.

Nordd. Allg. Ztg. zaprzecza pogłosce o przyspieszeniu wyjazdu ks. Bismarcka do Kissingen i donosi, że kanclerz na wyraźne życzenie cesarza będzie obecnym na uroczystościach niedzielnych, w poniedziałek zaś weźmie prawdopodobnie udział w rozprawach nad monopolem tytoniowym.

Dnia 8 i 9 b. m. bawił w Berlinie w przejeździe do Włoch W. Książę Włodzimierz. Zdaniem dzienników inspirowanych bezpodstawne są pogłoski o politycznych celach tej podróży, jakoteż o konferencyi W. Księcia z ks. Bismarckiem.

W jednym z ostatnich numerów *Nordd. Allg. Ztg.* rozbiera wydaną w tych dniach broszurę nieznajomego autora p. t. *Austriaca.* Broszura ta porusza najwybitniejsze cechy obecnej sytuacyi Austro-Węgier i jest zdaniem przytoczonego organu nadzwyczaj ciekawą dla czytelników niemieckich, ponieważ obok mnóstwa nagromadzonego materyału pouczającego, stara się dowieść słowami, z których przebija się prawdziwa miłość monarchii, koniecznej potrzeby stałego połączenia się Austro-Węgier z państwem niemieckiem. Połączenie to, podług zdania autora, jest jedynym warunkiem pomyślności tak dla Austryi jak dla Niemiec i przyczyni się do utrzymania na długo pokoju europejskiego, którego sobie wszystkie państwa gorąco życzą. *Nordd. Allg. Ztg.* w przekonaniu, że autorem tej broszury, jest jakaś osobistość wysoko położona w Austryi, kończy ocenę tej broszury życzeniem, aby wszyscy ziomkowie autora podzielali jego zapatrywania i liczyli z całą pewnością na wzajemną sympatyę Niemiec.

Dnia 8 b. m. odbyło się w Wrocławiu bardzo liczne zebranie ludowe, na które przybył umyślnie dep. Schönerer i przemawiał obszernie o wspólnych ekonomicznych interesach Niemiec i Austryi, zalecając przytem jedność celną i ugruntowanie państwa na praktycznym chrystyanizmie. Zebranie przyjęło następującą rezolucyę: „Mamy niezłomną nadzieję, że przeświadczenie o wspólności interesów wszystkich Niemców, gdziekolwiek mieszkają, pocznie objawiać się coraz silniej i dobitniej; spodziewamy się, że tak niezbędne w obu państwach ekonomiczne i socyalne reformy zostaną przeprowadzone w porozumieniu i według jednakowej metody, wyrażamy wreszcie przekonanie, że spójnia ekonomiczna jest najpotężniejszą dźwignią rozkwitu dobrobytu materyalnego mieszkańców obu państw sąsiednich. Z niezmierną przeto powitalibyśmy radością, gdyby patryotyczni i ożywieni duchem narodowym obywatele zebrali się na naradę w sprawie urządzenia w przyszłej jesieni sejmiku ekonomicznego w Wrocławiu, któryby zajął się przestudyowaniem i omówieniem poruszonych dzisiaj ważnych kwestyj.“

Zebranie rozeszło się, wydając trzykrotny okrzyk na cześć monarchów Niemiec i Austryi.

Walka wyborcza w Belgii, której rezultat, jak już dawniej donieśliśmy, mógłby obalić obecny gabinet, gdyby konserwatystom udało się odnieść zwycięztwo w kilkunastu okręgach, jest w pełnym toku. Konserwatyści postąpili bardzo zręcznie, stawiając w okręgach, w których mają niejaką nadzieję zwycięstwa, naprzykład w Brukselli, kandydatów posiadających sympatye osobiste w przeciwnym obozie. Z tego powodu *Ind Belge* wzywa wyborców liberalnych, żeby dla sympatyj osobistych nie zapominali o interesie stronnictwa. Ministrowie biorą czynny udział w agitacyi w swoich okręgach wyborczych. Prezes gabinetu Frere-Orban w Liège wzywał gorąco wyborców liberalnych do zgodnego głosowania, wykazując, że potrzeba jest w Izbie stanowczej większości, a gdyby jej nie było, to nastąpi rozdwojenie równające się zastojowi.

Ponieważ Nigra nie przyjął ofiarowanej mu ambasady włoskiej w Paryżu, kwestya zatem obsadzenia tego dyplomatycznego stanowiska została znowu odroczoną.

Z Belgradu donoszą do *N. fr. Pr.*, że wybory uzupełniające do skupczyny serbskiej zostały telegraficznie rozpisane na dzień jutrzejszy. Opozycya chce wybrać dotychczasowych deputowanych, uważając ich wykluczenie za bezprawne. Rząd ma nadzieję przeprowadzenia wyboru kandydatów większości w takiej liczbie, ażeby dekompletowanie skupczyny stało się niemożebnem.

W części nakładu podaliśmy wczoraj telegram z Kairu donoszący, że komisarz turecki Derwisz-basza i jego towarzysze mieli onegdaj u kedywa posłuchanie, które trwało trzy kwadransy. Następnie przyjmował Derwisz-basza Arabiego-baszę i innych oficerów i jak mówią, przyjął ich chłodno. Derwisz-basza przywiózł z sobą pismo sułtana, oznajmiające, że celem misyi jest przywrócenie porządku i umocnienie władzy kedywa.

Niektóre dzienniki, między innemi *Kreuz Ztg.* i *Presse*, uważają projekt konferencyi w sprawie egipskiej za pogrzebany. Derwisz-basza, zwycięzca z pod Batum i pacyfikator Albanii, jest wytrawnym dyplomatą, który w każdym razie będzie musiał tak wywiązać się ze swej misyi, ażeby mocarstwa zachodnie nie mogły twierdzić, iż misya ta pozostała bezskuteczną i że konferencya jest niezbędną. Mocarstwa przyjęły wprawdzie projekt konferencyi ale z zastrzeżeniem, że propozycya ta zostanie ogólnie przyjętą, trudno zaś przypuszczać aby konferencya bez udziału Turcyi mogła uzyskać zgodę wszystkich mocarstw.

Według najnowszych depesz, które prezes gabinetu francuskiego Freycinet przedłożył na czwartkowem posiedzeniu rady ministrów w Paryżu, mocarstwa zgodziły się na odroczenie konferencyi aż do ukończenia missyi tureckiej, stronnicy Gambetty nie wierzą jednak, żeby następnie konferencya odbyć się mogła, i jeden z nich, Franciszek Charmes, zamierza wnieść w Izbie ponowną interpelacyę w sprawie egipskiej, motywując ją tem, że Freycinet złudził Izbę zapewnieniami o zebraniu się konferencyi, które okazuje się niemożebnem.

Telegram londyński *N. fr. Pr.* przypuszcza, że pielgrzymka Derwisza-baszy do Tantah miała na celu właściwie nie nabożeństwo na grobie świętego szejka, lecz tajemne porozumienie się z Arabim-baszą. Ton prasy urzędowej tureckiej dowodzi że sułtan pobłażliwiej patrzy na bunt Arabiego-baszy niż na uległość, jaką kedyw okazuje mocarstwom zachodnim. To też trudno przypuścić, zdaniem korespondenta, ażeby Tewfik-basza mógł się utrzymać w godności wicekróla. Korespondent dodaje, że wpływ angielski na wypadki egipskie słabnie z dniem każdym i nawet giełda, która dotąd wierzyła w załatwienie zawikłań egipskich przez Anglię, teraz zapatruje się na to pessymistycznie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 9 czerwca. Izba niższa sejmu węgierskiego obradowała dzisiaj dalej nad sprawą żydowską. Kilku mowców zabierało głos za i przeciw wnioskowi komisyjnemu. Obrażony przemówieniem dep. Wahrmanna, wyzwał dep. Istoczy mowcę tego na pojedynek, Wahrmann jednak odrzucił wyzwanie, poczem Istoczy znieważył Wahrmanna w czytelni. Prezes zmuszonym był zawiesić posiedzenie publiczne i zarządził posiedzenie tajne. Po otwarciu na nowo posiedzenia publicznego, Izba na wniosek prezesa uchwaliła naganę dla Istoczego z powodu czynnego znieważenia dep. Wahrmanna. Istoczy oznajmił, że występuje ze stronnictwa liberalnego.

Na wieczornem posiedzeniu zakończono obrady. Izba znaczną większością głosów przyjęła wniosek komisyjny w sprawie wychodźtwa żydów.

Londyn, 9go czerwca. W Izbie niższej na zapytanie deputowanego Cecila odpowiedział Dilke, iż rząd jest zdania, że kedyw ma prawo do poparcia Anglii, Europy i Porty, ponieważ postępowanie jego jest zupełnie lojalne i odważne. Gdyby można było przypuścić możebność gwałtownego targnięcia się na osobę kedywa, byłoby to faktem budzącym powszechne ubolewanie, nie zachodzi jednak taka obawa.

W Izbie wyższej lord Granville odpowiadając Salisburemu oświadczył, że wieść, jakoby część eskadry francusko-angielskiej odpłynęła z pod Aleksandryi, jest bezzasadną.

Berlin, 10 czerwca. (*Tel. pryw.*) *Ber. Tagblath* podaje sensacyjną wiadomość z Wilna, że przybył tam generał Skobelew i objął naczelne dowództwo nad wojskami wileńskiego okręgu wojennego.

Kolonja, 10 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do *Köln. Ztg.* telegrafują pod dniem 9 b. m. z Petersburga, że przed trzema dniami chłopi napadli na dobra hr. Bobrińskiego, przyczem przyszło do krwawego starcia. Wielu poległo na miejscu.

Tajny rozkaz zakazuje ustanawiania żydów w charakterze starszych lekarzy, jeśli nie zostali ustanowieni z wyraźnego rozkazu głównodowodzącego. W każdym pułku może pełnić służbę tylko jeden lekarz wyznania izraelickiego. Ogólna liczba żydowskich lekarzy wojskowych nie może przenosić 5 procent wszystkich w ogóle lekarzy wojskowych.

Petersb. Wiedomosti dowiadują się, że hr. Ignatiew zamierza zwinąć żydowskie seminaryum nauczycielskie w Wilnie.

Zara, 10 czerwca. Namiestnik Jovannovic przybył tutaj i został świetnie przyjęty.

Dublin, 10 czerwca. Wczoraj wieczorem w różnych miejscach zachodniej Irlandyi popełniono zamachy mordercze przeciwko czterem dzierżawcom. Wszyscy czterej ciężko ranieni. Tylko w jednem miejscu dokonano aresztowań.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 czerwca 1882, godzina 1 m. 47. Losy kredytowe 176·25, Węg. akcye kredyt. 317 75, Akcye anglo-austr. 125·—, Akcye banku Union 123·30, Akcye kolei Karola Ludwika 316·75, Akcye kolei północnej 275 —, Akcye kolei południowej 145·40, Akcye kolei Alföld. 172·50. Akcye kolei Elżbiety 210.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171.50, Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 126 75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·50. Losy regulacyi Cissy 109·50, Losy tureckie 26·50, Węgierska renta —·— Akcye banku związkowego 115 75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—. Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·20—. Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silniejsze.

Wiedeń, 9 czerwca 1882, godź. 4 m. 50, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 czerwca 1882, godz. 10 min. 45 Akcye kredytowe 325·—, Anglo-Austryackie 125·25 Unionbank 123 10, Kolej Karola Ludwika 317·50, Południowa 145 25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy c r 1860 —·—. Napoleondor 9·54—, Rubel papier. 1·19¾. Usposobienie wyczekujące.

Telegramy zbożowe z d. 9 czerwca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32·— do 32 25 zł, Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10 67 do 10.70 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 36 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 218.— m., żyto —·— m., spirytus 57·60 m., olej rzepakowy 44 10 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62·40 fr. olej rzepakowy 73 50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Do dzisiejszego numeru dołącza Księgarnia F H Richtera (H Altenberg) we Lwowie prospekt „Mohort“ Rapsod rycerski z podania przez Wincentego Pola z 24 illustracyami **Juliusza Kossaka.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 10 czerwca 1882 r.

Hotel George'a

Pp. W. Nowiński z Krakowa J. Kellerman z Kańczugi. E. Münter z Wasylkowa. Dr. H. Maks z Tarnopola.

Hotel Europejski.

Pp. J. Bożydar Podhorodeński z Wołynia. A. Fleischer z Wiednia S. Kohn z Wiednia.

Hotel Langa,

Pp. A. Szveteneny z Wiednia. W. Pokorny z Pardubitz. A. Iwanicki ze Stanisławowa. W. Mohr z Berlina

Hotel Warszawski.

Pp. J. Ostrowicki z Podola ross. E. Ubysz z Kamienopola. H Br. Brückman z Majnicza. Ar. Br. Brückman z Majnicza. A. Dylski z Krakowa. F. Siemiński z Komarna.

Hotel Angielski

Pp. Dr. H. hr. Korwin Krasiński z Pragi. A. Wyszykowski z Podwołoczysk. J. Orzechowski z Rossyi. Dr. I. Orzechowicz z Kalnikowa H. Treter z Laszek król. T. Romanowicz z Krakowa. P. Atteslander z Pleszowa

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 10 czerwca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 727.86mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 17.2C. Psychrometr wilgotny 15.3°C. Prężność pary 11.8.mm. Wilgoć 81% Zachmurzenie 10. Wiatr S1 Ozon 9.

Temperatura powietrza 13.8.° R.
Barometr idzie powoli w górę.
Stan barometru nad poziom morza 752.26m

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.
(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór

Odchodzą ze Lwowa.
(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany)

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany; o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany)

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 9 czerwca 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	316	25	319	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	25	174	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	319	—	324	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	85	100	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	85	100	85
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102		103	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	75	20	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	66
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	48	9	58
Półimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	58	25	59	
Srebro	—	—	—	—
[illegible]	—		—	

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 6 czerwca 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.50	76 65
luty-sierpień	76.50	76.65
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.20	77.35
kwiecień-październik	77.20	77.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.20	130.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.10	134.60
„ „ 1864 po 100 zł.	171.—	171.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.10	92.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.40	94.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	100.50	101.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	99.—
Węgier	97.75	98.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	123.75	124 —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	323.75	324 25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	846.—	854.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	823.—	825.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	555.—	557.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	210.50	211.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2750.—	2755 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	317.75	318.25
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.25	172.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	330.50	331.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	149.25	149.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.50	159.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.80	102.—
„ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	105.25	106.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.20	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 20	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 —	102.50
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.25	102.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.85	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.20	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	95.30
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.20	94.50
z r. 1867	100.35	100.60
z r. 1868	96.25	96.75
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92 80	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.50	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18.50
Losy miasta Krakowa	19.75	20.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.—	42.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	24.—	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.75	40.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.85	120 05
Paryż za 100 fr.	47.65. -	47.70. -

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52.50	9.53.50
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.— —

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 9 czerwca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	50
„ „ „ w srebrze	77	20
Renta w złocie	94	10
Losy pożyczki z r. 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	821	—
„ „ kredytowego	324	80
Londyn	119	90
Srebro	—	—
Napoleondor	9	54
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 462. (3967 3—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 m ja 1882 l. 6399 ogłasza niniejszem konkurs na posady c k notaryuszów w Grzymałowie, Mielnicy, Nowem siole, Winnikach, Kulikowie, Peczeniżynie i Zabłotowie nowo systymizowane wzywając kompetentów, by zgłoszenia na powyższe posady we wszelkie wymogi prawne zaopatrzone w dniu przepisanym do c. k. Izby notaryalnej we Lwowie najdalej do 4 tygodni od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu wnieśli.

Lwów dnia 3 czerwca 1882.

L. 4254. (3968 3—3)

Posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądach powiatowych 1. w Medenicach 2. w Buczaczu, ewentualnie posady zwykłych kancelistów przy sądach powiatowych lub kolegialnych w Galicyi wschodniej z poborami XI klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 10 lipca 1882 co do posady ad 1. do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze, zaś co do posady ad. 2. do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla ksiąg gruntowych mają wykazać uzdolnienie swe w myśl rozp. min. z d. 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p. do prowadzenia ksiąg hipotecznych

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 do l. 60 Dz. p. p. ukwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla ksiąg gruntowych przed innymi kandydatami tylko wtedy uwzględnieni zostaną, jeżeli zarazem uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozporządzenia min. z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p. wykażą.

Z Prezydyum c. k. wyższ. Sądu krajow.
Lwów dnia 3 czerwca 1882.

L. 493/R.S.O. (3998 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs

a) na posadę nauczyciela starszego przy szkole 4 klasowej mieszanej w Tuchowie z płacą roczną 450 zł.

b) na posadę nauczycielki młodszej z płacą roczną 270 zł., przy szkole 2 klasowej w Ryglicach.

Termin wnoszenia podań należycie udokumentowanych upływa z dniem 15 lipca br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
Tarnów dnia 30 maja 1882.

L. 5926. (4068 1—3)

W celu obsadzenia posady radcy rachunkowego w VIII randze przy c. k. Namiestnictwie, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania w należyte dowody zaopatrzone w drodze właściwej w przeciągu czterech tygodni do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa
Lwów, dnia 8 czerwca 1882.

L. 470. (4056 1—3)

Ogłasza się niniejszem konkurs z terminem do 15 lipca 1882 celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W powiecie Gorlickim;

A. 1) w Bieczu przy szkole 4 klasowej 3 posady z płacami rocznemi po 450 zł.

B. Przy szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, 2) w Hańczowy, 3) w Lipinkach, 4) w Małastowie, 5) w Ropicy polskiej, 6) w Rzepienniku Biskupim, 7) w Rzepienniku Strzyżewskim 8) w Staszkówce, 9) w Turzy.

C. Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem, 10) w Czarnem, 11) w Krywy, 12) w Łosiu, 13) w Męcinie wielkiej, 14) w Nowicy, (do płacy wlicza się dochód w kwocie 10 zł z użytkiem 9 morgów i 400 kwadr. sąż. gruntu) 15. w Ropicy ruskiej, 16 w Rzepienniku Marciszewskim, 17 w Rzepienniku Suchym 18, w Szalowy i 19 w Wołowcu (do płacy wlicza się dochód w kwocie 22 zł. 60 ct. z użytku 9 morgów gruntu).

II. W powiecie Grybowskim.

A. 20 w Grybowie przy szkole 4 klasowej 3 posady z płacami rocznemi po 300 zł. które do rocznych 450 zł. w swoim czasie podniesione będą

B. Przy szkołach etatowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, 21 w Boguszy, 22 w Brunarach wyżnich (do płacy wlicza się dochód w kwocie 20 zł. z użytku 9 morgów i 122 kwadr. sąż. gruntu) 23 w Jastrzębi, 24 w Kąclowy, 25, w Ostruszy i 26 w Paszkowy.

C. Przy szkołach filialnych z płacą roczną 250 zł. i wolnem pomieszkaniem, 27 w Florynce, 28 w Grudku, 29 w Kruzlowy wyżniej i 30 w Swietnicy.

W szkołach pod l. porz. 2, 4, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 19, 21, 22, 27, 30 jest język wykładowy ruski.

Kompetenci stale na etat jeszcze nie przeniesieni, mają załączyć do podań swoich należycie ostemplowanych i w oryginalne dokumenta zaopatrzonych, dokładny wykaz służby swojej przedetatowej i płacy za czas służby pobranej, a potwierdzony przez odnośne zwierzchności gminne.

W razie nie zgłoszenia się w terminie dostatecznej liczby kompetentów z przepisaną kwalifikacyą i trzechletnią praktyką o posady wymienione obsadzi się takowe prowizorycznie abiturientami c.k. Seminaryum nauczycielskich

O posady powyż. rzeczone mogą kompetować i nauczycielki.

Prawo prezentowania nauczycieli na pomienione posady przysłuża miejscowym Radom szkolnym

Gorlice dnia 1 czerwca 1882
Przewodniczący c.k. okręgowej Rady szkolnej
c. k. Starosta

Wyroki prasowe.

(3377)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 6 Mai 1882, Z. 2353/M. I, der in Klausenburg erscheinenden Zeitung „Magyar Polgár" den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 19 der periodischen Druckschrift „Wiener Caricaturen" vom 7 Mai 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Populärer Vortrag des Professors Eusebius Dingsdabius über die Polizei" in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Mai 1882.
Schwaiger m. p.
Dr. Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der illustrirten Ausgabe der Nr. 60 der periodischen Druckschrift „Neuigkeits-Weltblatt" vom 6 Mai 1882 auf der ersten Seite des dritten Bogens und in der nicht illustrirten Ausgabe Nr. 104 derselben Druckschrift auf der ersten Seite enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Es brennt" in der Stelle von „Mit einem Gefühle tiefster Beschämung" bis „hergestellt sein wird" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Mai 1882.
Schwaiger m. p.
Dr Burckhard m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 9 der periodischen Druckschrift „Socialpolitische Fachzeitung der Metallarbeiter Oesterreichs" vom 4 Mai 1882 mit der Aufschrift „Rundschau — Strike" enthaltenen Artikels in der Stelle von „Alle Ereignisse" bis „Verhaftungen bevorstanden" das Vergehen nach § 300 St. G., in der Stelle von „am 7 Mai d. M. zeigte" bis „welche lauten" das Vergehen nach § 305 St. G., daß ferner die in derselben Druckschrift enthaltenen zwei Aufsätze mit den Aufschriften „O sapientia Salamonis" und „Vereinsberichte" in ihrem ganzen Inhalte und insbesondere in den Stellen, und zwar der erstere in den Stellen von „War das eine böse Zeit" bis „das war noch schlimmer", von „Was haben nun" bis „1014 Millionen" und von „Während also bei" bis zum Schlusse, und der zweite in den Stellen von „Es gibt Thierschutzvereine" bis „Majorität auftreten", von „zum 1 Punkte der Tagesordnung" bis „uns das Brot stehlen" das Vergehen nach § 302 St. G. begründen, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 8 Mai 1882
Schwaiger m. p.
Dr. Burckhard m. p.

Von Seite des k. k. Kreisgerichtes Wiener-Neustadt als Preßgericht wird bekannt gemacht, daß das k. k. Oberlandesgericht in Wien zufolge Erkenntnisses ddo. 11 April 1882, Z. 6122, über die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft Wiener-Neustadt gegen den diesgerichtlichen Beschluß vom 18 März d. J. Z. 1426, nach Anhörung des k. k. Oberstaatsanwaltes gemäß § 493 St. P. O. das Verbot der weiteren Verbreitung nachstehender Druckschriften, als:

Die Zukunft, socialistische Revue, erster Jahrgang 1877/78, Berlin S. O. 1878;

Der Republikaner, illustrirter Volkskalender auf das Jahr 1879, herausgegeben von Reinhold Ruegg, Zürich. Verlag der Volksbuchhandlung in Hottingen, Zürich 1879;

Unsere Ziele, von August Bebel, eine Streitschrift gegen die demokratische Correspondenz, 6 unveränderte Auflage, Leipzig, Druck und Verlag der Genossenschaftsdruckerei;

Nieder mit den Socialdemokraten, von Wilhelm Bracke, Braunschweig, Druck und Verlag von W. Bracke jun 1876;

Freiheitspoesie, Arbeiterlieder und Deklamationen, herausgegeben von der Redaction der „Volksstimme", erstes Heft, Budapest 1879, und

Anti-Syllabus, von Dr Hermann Kraffer in Hermannstadt in Siebenbürgen, Druck und Verlag von W. Bracke jun. in Braunschweig — auszusprechen befunden habe, weil in der Druckschrift „Die Zukunft", socialistische Revue 1877/78, und zwar in jenem Theile, welcher die Ueberschrift trägt „Nur im Communismus ist größtmögliche Freiheit" von Dr. A. Donai der Thatbestand der Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§ 302 und 305 St. G. zu finden ist, indem in diesem Aufsatze zu Feindseligkeiten gegen einzelne Classen und Stände der bürgerlichen Gesellschaft, nämlich gegen die Besitzenden zu verleiten und auch die Rechtsbegriffe über das Eigenthum zu erschüttern versucht wird; weil ferner in der Druckschrift „Der Republikaner" und rücksichtlich in dem, in derselben enthaltenen Gedichte: „Der Papst bei Laune", der Thatbestand des Vergehens nach § 303 St. G. gelegen ist, indem in demselben eine Einrichtung der katholischen Kirche, nämlich das Papstthum herabzuwürdigen versucht wird, weil weiters der Aufsatz „Unsere Ziele" von August Bebel, sowie die Druckschrift „Nieder mit den Socialdemokraten" den Thatbestand des Vergehens nach § 305 St. G. begründet, indem in ersterer Druckschrift durch die Gesetze verbotene Handlungen angepriesen werden und in letzterer die Rechtsbegriffe über das Eigenthum zu erschüttern gesucht wird, weil weiters in der Druckschrift „Freiheitspoesie" rücksichtlich in dem Gedicht „das Lied der Proletarier" der Thatbestand des Verbrechens des Hochverrathes nach § 58 lit. b, in dem Gedichte „Arbeiter-Feldgeschrei" der Thatbestand desselben Verbrechens nach § 58 c St G. und in dem Gedichte „Ermahnung" der Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G. zu finden ist, indem im ersten Gedichte zu einer Handlung aufgefordert wird, welche auf eine gewaltsame Veränderung der Regierungsform angelegt ist, in dem zweiten Gedichte zur Empörung im Innern des Staates aufgefordert wird und in dem dritten Gedichte durch unwahre Angaben und Entstellungen von Thatsachen zum Hasse gegen Staatsbehörden aufzureizen gesucht wird, weil ferner in der Druckschrift: „Anti-Syllabus" der Thatbestand des Vergehens nach § 303 St G. gelegen ist, indem Lehrer der katholischen Kirche in derselben verspottet werden.

K. k. Kreisgericht Wiener-Neustadt, am 2 Mai 1882.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1882, Z. 7660, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Hungaria" Nr. 3 vom 23 April 1882 wegen des Artikels „Die Reform des Oberhauses" nach § 63 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 29 April 1882, Z. 11901, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 13 vom 23 März 1882 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten und Abonnenten des „Socialdemokrat" nach § 300 St. G., wegen der Artikel „Abonnements-Einladung", „Sociale Curpfuscherei", „Die Landfrage", „Frankreich" und „An die deutschen Socialdemokraten" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Wie die Arbeiter den 18 März gefeiert haben?" nach den §§ 300 und 305 St. G., endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1882, Z. 12170, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 14 vom 30 März 1882 wegen des Artikels „Avis an die Correspondenten" nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Die Culturfeindlichkeit der heutigen Gesellschaft" nach § 122 b St. G., wegen des Artikels „Zur Märzfeier in Genf" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Oesterreich tapfere Frauen" nach den §§ 302 und 305 St. G., endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1 und 2 Mai 1882, Z. 12168 u. 12321, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Lloyd" Nr. 94 vom 27 April 1882 wegen des Artikels „Prag, 26 April" nach § 302 St. G., dann der Zeitschrift „Arbeiterfreund" Nr. 8 vom 27 April 1882 wegen des Artikels „In Paris. ." nach § 305 St. G. verboten.

Das k k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 April 1882, Z. 12002, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 6 vom 11 Februar 1882 wegen des Artikels „Tod den Volksfeinden" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Heinzen über Christenthum und Revolution" nach den §§ 65 a, 122 a, b und 305 St G., endlich wegen der Artikel „Deutschland" und „Rußland" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1882, Z 12003, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 7 vom 18 Februar 1882 wegen des Artikels „Volksstaat" nach den §§ 58 a, b, c und 59 c St. G., wegen des Artikels „Oesterreich-Ungarn" nach den §§ 65 a, 300 und 305 St. G., wegen des Artikels „Der Krach der Union generale" nach den §§ 63 und 64 St. G., endlich wegen der Artikel „Unsere Sprache", „Stieber" und „Rußland" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 April 1882, Z 11900, die Weiterverbreitung der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit" Nr. 9 vom 4 März 1882 wegen der Artikel „Falsche Humanität" und „Rußland" nach § 305 St. G., wegen des Artikels „Die Revolution naht" nach den §§ 58 c und 59 c St. G., dann wegen des Artikels „Gott, König und Familienoberhaupt" nach den §§ 65 a, 122 a und 305 St G. verboten.

Licytacye.

L. 7377. (3760 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Piotra Moroczko w kwocie 30 zł. w. a. z pn. została dozwolona publiczna licytacya parceli pola ornego w niwie "Sad" w Pomorzanach położonej, Wasyla Seredy własnej, w terminach dnia: 12 czerwca, dnia 3 lipca i dnia 2 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że wzmiankowana parcela na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie i poniżej tejże sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 120 zł. wadyum zaś 12 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oceniania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Zborów, dnia 7 listopada 1882.

L. 1812. (4037 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Dyrekcyi zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw Wasylowi Pyciakowi pto 89 zł. 19 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach: 28 czerwca, 28 lipca i 30 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem, ponowna egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 1 rep. 51 w Dniestrzyku dubowym położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 400 zł., wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego
Turka, dnia 31 marca 1882.

L. 4709. (4036 1—3)

Na dniu: 28go czerwca 1882, o godzinie 10tej z rana, sprzedaną zostanie w tutejszym sądzie, w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę idealna połowa ogrodu pod l 93 w Mostach wielkich położonego, ciała tabularnego niestanowiąca, do masy dłużnej Izraela Horoszowskiego należąca, celem wydobycia przyznanych Aronowi Leibie Roth kwot 30 zł. 76 ct. i 30 zł. 76 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 70 zł. w. a. Wadyum 7 zł. w. a.

Warunki licytacyjne może chcieć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. sąd powiatowy
Mosty wiel, dnia 20go lutego 1882.

L. 4747. (3952 3—3)

Dnia 22 czerwca, 3 sierpnia i 7 września 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Krzywcu pod l. k. 20 do Olexa Rudeka należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, celem zaspokojenia kwoty 32 zł. a. w. z pn. na rzecz Mendla Rosenberga.

Cena szacunkowa 124 zł. a. w., wadyum 12 zł. 40 ct. a. w. Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego
Sołotwina dnia 31 grudnia 1881.

L 21144. (3888 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Doleżala przeciw Apolonii Fedorowicz, Antoniemu Niedzielskiemu, Zofii Weigel, Paulinie Łotockiej, Karolinie Laszkiewiczowej i Annie Niedzielskiej o zapłacenie sumy 1837 złr. 50 ct. a. w. z pn. dozwoloną została przymusowa licytacyjna sprzedaż egzekwowanej wierzytelności za hipotekę służących sum a to:

1. resztującej sumy 180 złr. mk. z pn. z pierwotnie większej 1000 złr. mk. na realności L. $589^{4}/_{4}$ Dom 129 p. 185 n. 2 on. zaintabulowanej.

2. sum 130 złr i 260 złr. mk. z pn. na realności L $343^{1}/_{4}$ Dom. 139 p. 281 n. 30 on. i p. 282 n. 31 on. zaintabulowanych.

3 resztującej kwoty 400 złr. mk. pochodzącej z pierwotnie większej sumy 712 złr. mk. na realności L. $476^{2}/_{4}$ Dom. 23 pag. 469 n. 8 on. zaintabulowanej.

4. Sum 470 złr. mk. na realności L. $342^{3}/_{4}$ dom. 19 pag. 227 n. 8 on zaintabulowanej.

Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się trzy termina, a to na dzień 6 lipca, 3 sierpnia i 7 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw ustnych.

Jako cenę wywoławczą przyjmuje się nominalną wartość sum sprzedać się mających, przeto kwoty 180 złr., 130 złr., 260 złr., 400 złr., 470 złr. mk. czyli 189 złr., 136 złr. 50 ct., 273 złr., 420 złr. i 493 złr. 50 ct. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien jako wadyum kwoty 18 złr. 90 ct., 13 złr. 65 ct., 27 złr. 30 ct., 42 złr., i 49 złr, 35 ct. a. w. odpowiadające 10% wartości nominalnej sum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Dalsze warunki licytacyi można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców ś p. Józefa Serwatkiewicza, mianowicie Salomei Terleckiej, Maryi Chomin, Karoliny Werner, dalej Michaliny, Antoniego i Julji Chomin, tudzież dla wszystkich, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t.j. po dniu 23 października 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych sumach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono adw. Dra. Pająka kuratorem, a jego zastępcą adw. Dra. Dziubińskiego.

Lwów, dnia 20 maja 1882.

L. 4332. (3979 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 5608 zł. $57^{1}/_{2}$ ct. w. a i 6892 zł. 36 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyjną sprzedaż dóbr tabularnych Polana w powiecie Liskim położonych wedle Dom. 233 pag. 51 n. 15 haer. Hansa hr. Bülowa własnych, w dwóch terminach a to: dnia 6go lipca i dnia 3go sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tutejszym c. k. sądzie w biórze Nr. 19 na II piętrze.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 28581 zł. w. a., wadyum zaś wynosi 2858 zł. 10 ct w. a.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny licytować się mających dóbr, można przejrzeć w registraturze tutejszego c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamiamy dłużników Hansa hr. Bülowa i Maryę Nanowską, wierzycieli hipotecznych, galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem kościoła w Polanie, w Jasieniu, kościoła względnie probostwa w Polanie i gr. kat. kościoła w Polanie i filii w Rosolinie, c. k. urząd podatkowy w Lisku, Matyldę Krystynę hr. Bülów, Annę hr. Bülów, Maryę Fischer, Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, Fryderyka Augusta Ischerwooda, ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, jakoteż nieznanego z życia i miejsca pobytu Kornelego Rytarowskiego i wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 stycznia 1882, do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała albo wcale nie, albo nie dość wcześnie doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. dra Smutnego i przez edykta.

Przemyśl, 3go maja 1882.

L. 3472. (3946 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 249 zł. 50 ct z pn. na rzecz Wincentego Presnera, realności pod l. k. 200, 199 i 169 w Przemyślu na Garbarzach położone, jedno ciało hipoteczne stanowiące, do Elki Dresnerowej należące, tudzież idealna połowa realności tabularnej pod l. k. 105 w Przemyślu na Garbarzach położonej, do tej samej dłużniczki Elki Dresnerowej należąca, w drodze publicznej licytacyi na dniu: 7go lipca i na dniu 10go sierpnia 1882, zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane zostaną

Jako cenę wywołania ustanawia się dla realności pod l. k 200, 199 i 169 suma 6868 zł. 75 ct a dla połowy realności pod l k. 105 suma 8.466 zł. 60 ct.

Wadyum dla pierwszych realności wynosi 687 zł. dla drugiej 847 zł. w. a.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w sądowej registraturze.

O czem się kupienia chęc mających, niemniej wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 8go lutego 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczonych realności do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Smutnego w Przemyślu uwiadamia.

Przemyśl, 26go kwietnia 1882.

L. 864. (3942 2—3)

W sprawie Chaima Gersona Fuchsa przeciw masie spadkowej Jędrzeja Kamińskiego o 600 zł. w. a. z przyn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5 lipca 1882, o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacya 31/80 części realności pod l. 36 w Podgórzu i połowy parcel gruntowych Nr. 419 i 420 w Podgórzu położonych, na którym to terminie nieruchomości te także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi co do realności pod l. 36 w Podgórzu 1690 zł. 29 ct. w. a., wadyum 169 zł. w. a.

Cena wywołania co do powyższych parcel gruntowych 245 zł. $62^{1}/_{2}$ ct. w. a., wadyum 25 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i akt oszacowania przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podgórze, dnia 6 marca 1882.

L. 2404. (3948 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu: 6 lipca, 3 sierpnia i 31 sierpnia 1882, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Grauera w ilości 5 zł. z przynależytosciami, przymusowa sprzedaż realności pod l. 147 w Kozach w powiecie Bialskim położonej, Teresy Honkisz a obecnie Ignacego Honkisza własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 320 zł. poniżej której realność ta, na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 32 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć, lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rez lucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

Biała, dnia 5 kwietnia 1882.

L 1132. (3908 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Salamona Lieblicha w kwocie 119 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach: 25 lipca, 29 sierpnia i 26 września 1882, zawsze o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż gruntu 1 morg obejmującego do realności pod l. k. 340 rep. 81 w Kopaniu żołyńskiem należącego, a Antoniego Czecha i spadkobierców ś. p. Katarzyny Czechowej własnego.

Cena wywołania 250 zł. wadyum 25 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 20 lutego 1882.

L. 5625. (3926 2—3)

W dniu 17 lipca, 2 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 56 w Alwerni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na 140 złr. oszacowanej, dłużnika Andrzeja Machowskiego własnej.

Wadyum wynosi 14 zł., zaś cena wywołania 140 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu w zwykłych godzinach urzędowych.

Krzeszowice dnia 9 marca 1882.

L. 2129. (3928 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 20 lipca, 21 sierpnia i dnia 21 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 290 w Mościskach położonej Jakóba Rosenzweiga własnej, a wedle Dom. IV pag. 28 n. haer. na i mię tegoż intabulowanej na zaspokojenie wierzytelności Hipolita Hankiewicza w ilości 1200 zł. w. a. z pn. z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach realnośc ta tylko wyżej cecy szacunkowej 1650 zł., na trzecim terminie także poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 165 zł. w. a.

Bliższe warunki tej sprzedaży jak niemniej protokół oszacowania powyższej realności są do przejrzenia w tusądowoj registraturze.

Mościska dnia 20 maja 1882.

L. 4360. (3911 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 13 liipca, 17 sierpnia i 14 września 1882 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Brygidynie położonej, wedle Tom XX pag. 12 n. 16 Konrada Kullaka własnej na rzecz Antoniego Spielvogel pto. 1200 zł. w. a z pn.

Cena wywołania 1770 zł.

Zakład 177 zł. w. a.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj dnia 4 maja 1882.

L. 5411. (3909 2—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w trzech terminach dnia 13 lipca 1882, dnia 17 sierpnia i dnia 14 września 1882 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 1 w Gelsendorfie wykazem hip. 26 jako ciało hip. 2 objętej dłużnika Piotra Hoffmana własnej na rzecz Karola Görtza pto. 2300 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania 3660 zł.

Zakład 366 zł. w. a.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 11 maja 1882.

L. 5658. (3986 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 66 zł 83 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. k. 83 w Borkach wielkich, dłużniczki Jewdochy Barylowskiej własnej, dnia 11 lipca, 9 sierpnia i 12 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywoławczej kwotę 150 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 15 zł, resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 1 maja 1882.

L. 5060. (3991 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 400 zł. i 200 zł. a względnie 375 zł. 3 ct. i 196 zł a. w. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie dnia 10 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego gminy Majkowice nowe l. 32 dłużników Henryka Senfta i małoletnich spadkobierców ś p. Maryanny Senft własnej.

Cena wywołania wynosi 1900 zł a zakład 190 zł. a. w Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze sądowej.

Bochnia dnia 15 lutego 1882.

L. 452. (4019 2—3)

Sieniawski c. k sąd powiatowy rozpisuje dobrowolną sprzedaż realności pod l. k. 150 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, ś. p. Chaniny Ehrenwald własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w dniu 22 czerwca, w dniu 13 lipca i w dniu 3 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowem w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 1000 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 100 zł. Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa dnia 30 marca 1882.

L. 1317. (4010 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni przedsięweźmie na zaspokojenie sumy 5 zł. 20 ct. a. w. z pn. przymusową sprzedaż realności pod n. k. 203 w Wysocku niżnem położonej, dłużnika Jurka Semenów własnej, w drodze publicznej licytacyi na rzecz Abrahama Teichmana dnia 22 czerwca, 21 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 180 zł. a. w. Wadyum 10 procent ceny wywołania. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 12 kwietnia 1882.

L. 2139. (4002 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 287 zł. 76 ct. i 100 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 113 subrep. 155 w Hołyniu położonej, dłużnika Michała Maszka własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 19 czerwca, 21 lipca i 21 sierpnia 1882, każdym razem o 9 godzinie przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 21 maja 1882.

L. 1409. (4003 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 191 zł 84 ct i 47 zł. 96 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 4 subrep. 83 w Hołyniu położonej, dłużników Jurka i Jewdochy Bejków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 19 czerwca, 21 lipca i 21 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 20 maja 1882.

Zl. 1. (4014 2—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Kałusz gibt bekannt, daß zur Befriedigung der durch Majer Weinreb gegen Christof und Katharina Rückert ersiegten Wechselforderung 960 fl. ö. W. sNG. die exekutive öffentliche Feilbiethung der ut. Dom. Tom III pag. 179 und 181 n. 193 den Schuldnern gehörigen sub CN. 20 in Ugarsthal gelegenen Grundwirtschaft am 15 Juni 1882 und 17 Juli 1882 9 Uhr Vm. im Gerichtslokale vorgenommen werden wird, wobei solche nur über oder um den Schätzungswerth wird hintangegeben werden und falls solcher nicht erzielt werden sollte, der Termin zur Bestimmnng günstigerer Bedingungen auf 17 August 1882 9 Uhr Vm. bestimmt wird.

Der Schätzungswerth 1355 fl. dient als Ausrufspreis. Das Vadium beträgt 10%.

Gleichzeitig wird für alle Gläubiger welchen der Lizitationsbescheid aus welchem immer Grunde überhaupt nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, sowie diejenigen, welche nach eingeleiteter Feilbietung der fraglichen Realität ein Hypotekarrecht hierauf erlangen sollten, zum Kurator Mennasse Fruchterman bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz 27 April 1882.

L. 4367. (4005 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Scherl i Dawidowi Windweher w kwotach 90 zł. 72 ct., 90 zł. 72 ct. i 1124 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 260 i l. top. 187/237 w Kołomyi położonej, wedle dom. V pag. 200 i 201 nr. 1 kar. Mojżesza Scherla i Dawida Windwehera własnej, w trzech terminach t. j dnia 30 czerwca, 28 lipca i 25 sierpnia 1882, w każdym z tych dni o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w biurze VI i na tych terminach realność w mowie będąca nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, którą stanowić będzie wartość jej w sumie 3200 zł. a. w. przy udzieleniu pożyczki banku przyjęta.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 320 zł. a. w. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w archiwum c. k. sądu obwodowego.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 25 sierpnia 1882 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 29 marca 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała ta licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczone być nie mogły, przez kuratora adw. kraj. dra Freudenberga niniejszem ustanowionego i przez edykta.

Kołomyja dnia 11 maja 1882.

L. 4112. (4017 2—3)
Dnia 21 czerwca, tudzież dnia 12 lipca i na dniu 2 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano sprzedana zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę realność pod l. 138 w Mostach na Sokalskim przedmieściu położona, ciała tabularnego niestanowiąca, dłużnika Kościa Ileczka własna, celem wydobycia przyznanej Michałowi Helman kwoty 21 zł 60 ct. a. w, z pn.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł., wadyum 6 zł. Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty dnia 22 listopada 1881.

L. 3466. (3913 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Starem mieście ogłasza, że w celu wydobycia pretensyi w kwocie 108 zł. a. w. z odsetkami po 25 prc. od dnia 17 września 1872 bieżącymi, kosztami spraw w ilości 1 zł. 80 ct, tudzież kosztów egzekucyi w kwotach 2 zł. 83 ct., 7 zł. 31 ct. i 5 zł. 86 ct a. w. już przyznanych, dalej kosztów tego podania, które w ilości 3 zł. 36 ct. przyznaje się, w dniach 23 czerwca, 24 lipca i 24 sierpnia 1882 o godzinie 11 przed poł odbędzie się sprzedaż realności pod l. k. 99 rep. 128 w Hołowecku dłużnika Wasyla Dudycza własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej, protokołem de pres. 1 lipca 1875 l. 3136 zastawnie opisanej na 160 zł. ocenionej. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w tutejszej registraturze.

Stare miasto dnia 26 sierpnia 1876

Kuratele.

L. 2542. (3905 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż Jakób Skoczek z Bogucic uznanym został uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 4 marca 1882 l. 3506 za marnotrawcę.

C. k. sąd powiatowy
Bochnia dnia 20 marca 1882.

L. 1767. (4001 2—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia iż Wiktorya Obarzyna z Łączek na podstawie uchwały c.k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 23 marca 1882 l. 3586 za głupowatą uznana została, kurator Jędrzej Obara z Łączek.

we Frysztaku 10 maja 1882.

L. 1653. (4015 2—3)
Wicentego Majerczaka z Szczawnicy niżniej uznano za marnotrawcę.

Kuratorem tegoż Jędrzej Hamerski z Szczawnicy niżniej.

Krościenko dnia 17 maja 1882.

L. 197. (4021 2—3)
Iwan Baran i Iwan Hajduk z Ustrzyk dolnych uznani marnotrawnymi, i dla pierwszego Michał Podolak a dla drugiego Antoni Namieśniowski z Ustrzyk dolnych kuratorem ustanowiony został.

C. k. sąd powiatowy
Ustrzyki dolne 6 marca 1882.

L. 5150. (4018 2—3)
Iwana Cymbalistę z Nuśmic uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Jakima Jurczyka z Nuśmic.

C. k. Sąd powiatowy
Sokal dnia 15 maja 1882.

L 2678. (4041 2—3)
Dmytro Hnatyszyn z Czyżykowa uznany został marnotrawcą i kuratorem dla niego ustanowiony Wincenty Pawłowski z Czyżykowa. C. k. Sąd powiatowy
Winniki dnia 21 maja 1882.

Księgi gruntowe.

L. 12023. (4064 1—3)
Sprostowanie. C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie prostuje niniejszem ustęp I. poz. 66 tutejszo sądowego edyktu z dnia 28 marca 1882 l. 7419 w numerach 109, 111 i 113 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonego w r. 1882 w ten sposób, że gmina „Szołomience" leży nie w okręgu Starosolskiego, lecz Rudenskiego c. k. Sądu powiatowego.

Lwów dnia 25 maja 1882.

L. 2528. (4034)
Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Peczeni powiatu sądowego Gliniany rozpoczyna komisya hipoteczna 16 czerwca 1882.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Z komisyi hipotecznej c.k. sądu powiatowego
Gliniany dnia 4 czerwca 1882.

L. 5345. (4031)
Nowosądecka komisya hipoteczna rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem zaprowadzenia księgi gruntowej gminy Marcinkowice 14 czerwca 1882.

Interesowanym służy wolność praw swoich bronić.

Nowysącz 4 czerwca 1882.

L. 78. (4035)
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Psary".

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą do dnia 10 czerwca 1882, na którym dalsze dochochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Krzeszowice dnia 5 czerwca 1882.

L. 8856. (4050)
C. k. Sąd pow. miejsko delegowany w Przemyślu oznajmia, że dochodzenia celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Nienadowa na miejscu w Nienadowie dnia 22 czerwca 1882 rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Przemyśl 4 czerwca 1882.

L. 605 606 607 608. (4611)
Komisya hipoteczna dla powiatu sądowego sokalskiego urzędująca zawiadamia, że od dnia 10 czerwca 1882 aż do dnia 25 czerwca 1882 w godzinach urzędowych złożone będą w biurze W P Naczelnika c. k. sądu powiatowego w Sokalu do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania wraz z sprostowanymi spisami, kopiami map katastralnych i protokołami parcelowymi, tudzież protokoły dochodzeń dotyczących posiadłości w obrębie gminy katastralnej Wojsławice, Mianowice, Łubów i Kopytów leżących.

Równocześnie wyznacza się termin na dzień 26 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem do zgłoszenia zarzutów nuiemanych przeciw prawdziwości arkuszów posiadania.

O tem zawiadamia się strony interesowane z tem, że każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

We Lwowie dnia 4 czerwca 1882

L. 46. (4063)
Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Jastrzębica powiatu sądowego Sokalskiego rozpoczną się dnia 22 czerwca 1882

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 2 czerwca 1882.

L 42. (4062)
Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Szczepiatyn, powiatu sądowego Uhnowskiego, rozpoczną się dnia 19 czerwca 1882.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyc, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lwów dnia 2 czerwca 1882

L 6818. (3977 3—3)
Do l 6818/82 c. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w edykcie dto. 23 marca 1882 l. 5026 co do zaprowadzenia nowych ksiąg gruntowych w gminach Sielec i innych, zamieszczonym w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej w numerach 77, 80 i 83 z dnia 4 7 i 12 kwietnia 1882 w wierszu 16 wydrukowano mylnie Jodłowni, zamiast Jodłownik, zaś w wierszu 22 zamiast Ropczycach wydrukowano mylnie Bobrzycach nareszcie w numerze 80 gazety w wierszu 27 zamiast Rączna wydrukowano mylnie Rązna, co się niniejszem prostuje.

Kraków dnia 31 maja 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11088. (3987 1-3)
C. k. sąd powiatowy w Brodach zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Berka Janowicza i Feigę Janowicz, że dla nich adwokata krajowego Dr. Ornsteina kuratorem ustanowiono i temuż uchwały z dnia 29 maja 1880 l. 1668 dozwalające wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla pretensyi funduszu indemnizacyjnego w stanie biernym realności pod l. k 295, tab. 454 w Brodach doręczono.

Brody, dnia 13 października 1881

L. 2457. (4054 1 - 3)
C. k. sąd powiatowy w Rymanowie uwiadamia Aleksandra Kijowskiego z miejsca i pobytu niewiadomego, że Wacław Sindyła wniósł na dniu 10 maja 1882 dl. 2457 pozew przeciw niemu o zapłacenie 60 zł. w. a i że termin do rozprawy sumarycznej na dzień 28 czerwca 1882 na 9 godzinę przed południem wyznaczył.

Gdy miejsce pobytu Aleksandra Kijowskiego wiadomem nie jest przeto mianując dla niego kuratora w osobie Wincentego Przybylskiego wzywa jego ażeby na terminie powyższym bądź to osobiście stanął, bądź sobie innego obrońcę wybrał, lub też potrzebne informacye kuratorowi udzielił, ileże inaczej rozprawa bez względu na możliwe zarzuty z kuratorem przeprowadzona zostanie.

Rymanów dnia 17 maja 1882.

L 9367. (3930 1—3)
C. k. Sąd krajowy ustanowił dla niewiadomego z pobytu Seweryna Jankowskiego do zastępstwa jego w sporze Tekli z Wolffów Zachałkowej przeciw niemu i innym, o usprawiedliwienie prenotacyi i zapłacenie sumy 50.000 złr. w a. kuratorem adwokata tutejszego Dra Artura Leo z zastępstwem adwokata Dra Starzewskiego.

O wytoczonym w tej sprawie pozwie de praes 14 lutego 1882 L. 3972, na który termin do obrony na dni 60 zakreślono, uwiadamia się Seweryna Jankowskiego z tem, by albo do ustanowionego sobie kuratora się zgłosił, lub zastępstwo pełnomocnikowi innemu w tej sprawie poruczył, bo inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze, a spór z kuratorem przeprowadzony zostanie.

Kraków dnia 21 kwietnia 1882

L. 5680. (3980 1- 3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyśln uwiadamia z miejsca pobytu nieznanego Getzla Freünda, że Ryfka Fränkl przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosła, któremu żądaniu się zadość czyni.

Zarazem ustanawia się dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. Dr. Wacława Skórskiego z zastępstwem adw. Dr. Jakóba Baumfelda i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 24 maja 1882.

L. 2171. (3822 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach wiadomo czyni, iż wskutek wniesionego pod dniem 8 marca 1882 l 2171 przez Herscha i Jentę Kampel przeciw Gabryelowi Dolińskiemu z życia i miejsca pobytu niewiadomemu, tudzież Salamonowi Weitzen i Scheindli Weitzen pozwu o uznanie własności i oddanie gruntu budowlanego pod lk. 320 na „Nowym Rynku" położonego, zamianował dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Gabryela Dolińskiego kuratora w osobie p. adwokata dra Gottlieba.

Uwiadamiając o tem Gabryela Dolińskiego, poleca się temuż, aby ustanowionemu kuratorowi środki dla swej obrony podał lub innego kuratora sobie obrał i o tem sądowi oznajmił, inaczej wynikające z opieszałości następstwa sam sobie przypisze.

Brzeżany, dnia 20 kwietnia 1882.

L. 90. (4042)
Dla IV zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 28 sierpnia 1882 o godzinie 9 przed południem, zamianował Jego Excellencya P. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego Przewodniczącym: Wiceprezydenta c. k. Sądu krajowego Karola Lidl, a zastępcami jego: Karola Fügera de Rechtborn Franciszka Bogdanyego, Jakóba Finkla, Antoniego Schätzla, Ludwika Majewskiego, Leona Budzynowskiego, Wincentego Lewickiego, Władysława Samolewicza, Teofila Sawczyńskiego i Ludwika Habdank Białoskorskiego.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 6 czerwca 1882.

L. 5245 (3846)
C k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 11 maja 1882 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma „Wyrób szkła Altera Fränkla w Borownicy".

Przemyśl, dnia 17 maja 1882.

L. 17050. (3884)
C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, ogłasza niniejszem, że została firma „Apteka Henryka Wilczyńskiego w Rawie ruskiej" w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 17 kwietnia 1882 wpisaną i przy niej uwidoczniono: że p. Henryk Wilczyński firmę pod wyciśniętą stampilą: „Apteka H. Wilczyńskiego w Rawie ruskiej" swem własnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów 22 kwietnia 1882.

L. 20367. (3862)
C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: „Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa i przemysłu rolniczego we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych dnia 7 maja 1882 uwidoczniono, że na Walnem Zgromadzeniu akcyonaryuszów tegoż Towarzystwa, odbytem dnia 7 kwietnia 1882, uchwalono likwidacyę tegoż Towarzystwa i J. Excell. Włodzimierz hr. Russocki, p. Jakób Wiktor i p. Piotr Gross likwidatorami wybrani zostali, którzy firmę wspólnie pod wyciśniętą stampilią tegoż Towarzystwa w likwidacyi zostającego podpisywać będą.

Z c. k. sądu kraj. jako handlowego.
Lwów dnia 13 maja 1882

L. 1877. (3699 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Przemyślanach zawiadamia niniejszem, iż na dniu 12go listopada 1870 zmarła we Lwowie w domu obłąkanych Prakseda Kowalczukowa także Zofią Rzeszczowską zwana.

Ponieważ temu sądowi nie jest wiadomem, czyli i które osoby mają prawo do spadku jej, dlatego wzywa się wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do jej spadku, żeby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej wyrażonego zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia wnieśli oświadczenie się za dziedziców, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasowo p. Mikołaj Czajkowski z Przemyślan kuratorem ustanowiony został, tym, którzy się za dziedziców oświadczyli i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali przyznany zostanie, w razie zaś gdyby się nikt nie oświadczył do niego, cały spadek przez rząd jako bezdziedziczny ściągniętym będzie.

Przemyślany, 20go maja 1882.

Doniesienia prywatne.

500 dukatów

wypłacę temu, kto po użyciu

KOTHE'GO WODY NA ZĘBY

flaszka po 35 ct., dostanie kiedykolwiek znowu bolu zębów lub nieprzyjemnego odoru z ust.

Kothego „Zanschöne“

wyśmienity i szybko skutkujący środek do czyszczenia zębów, pudełko po 30 ct; dobre i miękkie **szczoteczki do zębów** po 30 i 50 ct. poleca (1899 13—52)

Jan Jerzy Kothe

emeryt. dostawca nadworny w **Mödling** koło **Wiednia** Villa Kothe.

We Lwowie prawdziwa do nabycia u p. apt. P. MIKOLASCHA ulica Kopernika i we wszystkich **aptekach,** handlach **korzennych i perfum, galanteryjnych i materyałów** itp w **Galicyi i Bukowinie.**

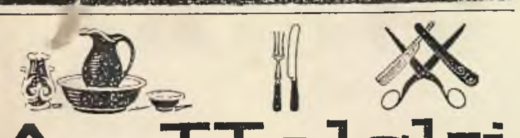
H. 0.1894. (2706 6—10)

Kawa z Hamburga

wprost pocztą *franco* włącznie opakowania, jak wiadomo wyborna i dobra w smaku, w woreczkach 5 kilowych za pobraniem **Cennik gratis.**

Rio, wyborna i silna	3 zł. 45 ct.
Santos wydatna i silna	3 zł. 60 ct.
Kuba najwyb. zielona, silna . .	4 zł. 10 ct.
Ceylon niebiesko-zielona, silna .	5 zł. ct.
Złota Jawa, szczególnie dobra .	5 zł. 20 ct.
Portorico, delikatna, dobra w smaku	5 zł. 40 ct.
Perłowa najwyborniejsza, zielona	5 zł. 95 ct.
Menado brunat, szczególnie dobra	6 zł. 35 ct.
Afryk. Perłowa Mokka, prawdziwa, ognista	4 zł. 95 ct.
Arab. Mokka prawdziwa, szlachetna, ognista	7 zł. 20 ct.

A. B. ETTLINGER w Hamburgu



A. Halski

HANDEL ŻELAZNY

we LWOWIE, ulica Halicka.

Poleca jako niezbędne przy dobrem gospodarstwie:
Maszynki amerykańskie do strzyżenia bydła.
" francuskie do strzyżenia koni.
Szczotki amerykańsk. ze stalowemi drutami do koni.
Największy wybór wszelkich **nożowniczych wyrobów,** jako to:
Noży stołowych, kuchennych, brzytew szwajcarskich i innych, **nożyczek itp.**
DITTMARA słynne narzędzia ogrodnicze.
Kuchnie naftowe najlepszych konstrukcyi, zupełnie nie kopcące po zł. 3, 4, 5.50 i 7 zł.
Skład naczynia kuchennego emaliowanego, po cenach możliwie najniższych,
Jedyny skład filtrów do czyszczenia wody.

(2803 4—20)

MORSZYN

Zdrojowiska Solankowe-Borowinowe

poleca swoje cenne

przetwory lecznicze do picia i kąpieli

i przyjmuje zamówienia na takowe.

Woda gorzka naturalna z zdroju „Bonifacego“ w małych dawkach sprawia już obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia i zaleca się wskutek tego do dłuższego użycia.

Do

Wielmożnego Pana **Bonifacego Stillera,** właściciela zakładu leczniczego w Morszynie.

Mam zaszczyt zawiadomić Wgo Pana, że woda gorżka i sól pochodzące ze źródła morszyńskiego, zostały z dobrym skutkiem wypróbowane w naszym szpitalu.

Wedle sprawozdań prymarjatów, uznaną została ich skuteczność pewna i szybka jako środka czyszczącego i okazały się odpowiedniemi do użytku w tych zboczeniach czynnościowych i trzewów brzusznych w których są wskazane wody gorżkie.

Na podstawie tej doświadczonej skuteczności, zostało zaprowadzone w naszym szpitalu, powszechne użycie wód gorżkich i soli morszyńskich, w miejsce dotąd używanych innych wód gorżkich.

Dyrektor szpitala powszechnego krajowego.
Lwów, dnia 10 lutego 1882.

Dr. Głowacki

Sól gorżka ze zdroju „Bonifacego“ w Morszyni., jak też i tamtejszą wodę Mineralną „Bonifacego“ używałem w szpitalu powszechnym w Czerniowcach przez czas dłuższy i doszedłem do przekonania, że tak woda jak i sól w odpowiednich dawkach sprawia obfite wypróżnienia bez bolu i upośledzenia trawienia: w skutek czego tak sól jakoteż i wodę każdemu jako środek przeczyszczający i do dłuższego użycia zdolny sumiennie polecić mogę.

Czerniowce, 17 lutego 1882.

Dr. B. Wolan,
C. k. radca sanitarny prymarjusz, docent uniwersytecki.

Sól gorzka rodzima ze zdroju „Bonifacego“ ługowana pod kontrolą komisyi Towarzystwa lekarzy galicyjskich i c. k. profesora chemii Dr. Radziszewskiego, na sposób soli karlsbadzkiej.

Na zasadzie doświadczenia, zrobionego tak w klinice mojej, jakoteż w praktyce prywatnej, uważam użycie soli morszyńskiej ze zdroju „Bonifacego jako srodka bez bolu i osłabienia lekko czyszczącego za nader skuteczne. Z tego powodu przenoszę podawanie tej soli w cierpieniach kobiecych z zatkaniem połączonych, nad sól Karlsbadzką, glauberską, oraz wody gorzkie i mogę ją sumiennie polecić, w miejsce wymienionych środków leczniczych, z dodatkiem, że co do działania i skutku takowe przewyższa.

Lwów d. 17 listopada 1881. (2306 10—?)

Prof. Dr. Adam Czyżewicz
c. k. radca zdrowia.

Ług bromo-solankowy ze zdroju „Magdaleny“, takiej samej dobroci jak kreucnachski i halski.

Ług borowinowo-solankowy, po raz pierwszy do użytku lekarskiego wytworzony, a posiadający przy miernej stosunkowo ilości soli kuchennej i bromu wiele kwasu mrówkowego i żelaza. Powyższe Ługi są na składzie w Wiedniu u pp. Dr. J N. von Heinrich, właściciela Römisches Bad, zaś główny skład dla Austr. u Dr Wells, c. k. liweranta nadwornego wód mineralnych zum „Blauen Igel“ l. 5.

Na składach: **w Krakowie** u pana **J. Wentzla (upoważniona Filia wód mineralnych naturalnych Galicyjskich i Czeskich).** **w Tarnowie** u p. J. Reida apt,; **w Rzeszowie** w handl. Sch...tera i spółki; **w Przemyślu** u p H. Tarczyńskiego u p. apt. Altha. **We Lwowie** w aptekach Pp.: K. Mikolascha, J. Beisera, J. Piepe-sa, C. Krzyżanowskiego, Z. Ruckera, w handlu p. Karola Klimowicza w apt. p. M. Karczewskiego i p. Wiktora Goldbauma skład wód mineralnych. W **Kołomyi,** u apt. p. Sidorowicza. W **Samborze,** u p. apt. Alexiewicza. **w Czerniowcach** w handlu p Ignacego Schnircha; **w Stanisławowie** u p;, Jana Macury; **w Stryju** u p. Jul. Zagórskiego; u apt. p. Gärtnera **w Jassach** w apt. pp. Antoniego Lindego, A. Racowitz, Rudolfa Petelenza, Franciszka Konga; **w Roman** w apt,; p. Maksa Fränkla; **w Bakan** w handlu p. Jurista; **w Botuszanach** w handlu p. M. Spilera; **w Suczawie** w aptekach p. Edwarda Liszka i Juliusza Fieberta.

Otwarcie 1 maja b. r.

Lekarzem zdrojowym jest **Dr. Z. Dzikowski.**

Wszelkie interesa na miejscu załatwia, tudzież bliższych objaśnień na listowne zapytanie udziela.

Zarząd zdrojowiska.

Bonifacy Stiller.

Cierpiącym na oczy

pewna pomoc.

Woda na oczy Pawlewskiego z Poznania, jest to najdzielniejszy środek na wszelkie cierpienia ócz. Wzmacnia wzrok i leczy nadzwyczaj szybko wszelkie zapalenia, opuchnięcia i rozmaite inne słabości ócz. — Znaną jest ona od dawna w całych Niemczech i Rossyi, gdzie z wielkiem powodzeniem po szpitalach używaną bywa

Główny skład dla Galicyi w aptece

Oswalda Paulo

w Bukaczowcach.

We Lwowie nabyć takowy można w aptece pod Słoniem" p. HENRYKA BLUMENFELDA, Plac Krakowski.

Cena jednego flakonu z dokładną instrukcyą 1 złr. 20 ct.

Za nadesłaniem przekazem kwoty 1 złr. 35 cnt, wysyłam takowy franko. (3762 2-12)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ“

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Dla właścicieli cegielni

polecam moje maszyny parowe, do zaprzęgu i ręczne, w celu taniego wyrobu wszystkich gatunków **cegieł i dachówek, rur i t. p.** a szczególnie moje

bez przerwy w ruchu będące ręczne prasy do cegieł,



które wobec innych sposobów wyrabiania najznaczniejsze przysparzają korzyści i największe oszczędności. Prasy te wymagają pomocy tylko dwóch ludzi do wyrobienia **4000 najwyborniejszych cegieł** i sposobią się także wyśmienicie do prasowania **płyt do trotoarów i brukowania podwórzy, ogniotrwałych kamieni, kamieni wapiennych i piaskowych, cementowych i cegieł żużlastych etc.,** jak niemniej do prasowania na pół wyschniętych już uformowanych kamieni.

Prospekty gratis.

Louis Jäger, fabrykant maszyn **w Ehrenfeld-Köln nad Rh.**

(980 5-6)

Na sprzedaż

Piękna realność we Lwowie

ulica Akademicka l. 10, przestrzeni sążni □ 620. Może być nabyta oddzieloną parcelą sąż □ 200 — z domem i frontowym placem, lub też cała przestrzeń z ogrodami, placami, domem piątrowym, oficyną z przynależytościami i czysty dochód wynosi 8 procent. — Wiadomości udzieli właściciel **Łazienek św. Anny.**

(4000 3-3)

Dr. ANJELA

ZAKŁAD

wodoleczniczy

w Zuckmantel

(na Szlązku austryackim).

Najbliższa stacya kolei żelaznej **Ziegenhals** jest o milę odległą. Leczenie za pomocą elektroterapii, miesienia, kąpieli z igliwja. Zakład jest przez cały rok otwartym.

(3030 9—?)

Licytacya.

Po ś. p. **Tomaszu hr. Romerze** odbędzie się w Święcanach powiat Jasło na dniu 12 czerwca i 13 czerwca 1882 dalsza sprzedaż „nieżywych ruchomości“. (4060 2-2)

Po zniżonej cenie

sprzedaje

Olej naftowy

konserwujący drzewo od psucia, mianowicie:
1 kilo rafinowanego, który koloru drzewa nie zmienia, używanego w miejsce pokostu 16 ct.
1 kilo zwykłego, który nadaje drzewu kolor brunatny, 12 ct.

Przy zamówieniu baryłki około 160 kilo opuszcza **znaczny rabat.**

Fabryka nafty

Piotra Miączyńskiego

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 47.

(2806 4—4)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 " " **60** " " "

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^1/_2$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2292 12—?)

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. wiecej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA aprobowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność — Ces. rzecz tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victorya analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Milicer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profosora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu,** profesora Oetingera, Dra Warschauera w **Krakowie,** profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie,** Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd. itd.

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi w skutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery. piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się zażądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka“. (2362 (10—15

TRUSKAWIEC.

Otwarcie sezonu dnia 1 czerwca 1882.

Zakład ten położony o 8 kilometrów od najbliższej stacyi kolei Dniestrzańskiej „Drohobycz-Truskawiec.“

Posiada **15% solankę** i silne **siarczane wody** do kąpiel; słonogorzkie rozwalniające i moczopędne zdroje do picia, borowinę żelazistą i szlam słono-siarkowy do kąpiel, aptekę, urząd pocztowy i telegraficzny.

Nowo zbudowane łazienki o 60 gabinetach urządzone są z wszelką wytwornością, jak również nowo urządzona **wziewalnia** pary słonej i wyciągu igliwia; leczenie elektryczne.

Nowe i wygodnie urządzone pomieszkania z usługą, kilka restauracyj i cukiernia, **nowy bilard, fortepian i kręgielnia,** dobra kapela i wiele nowo urządzonych ulepszeń.

Lekarz zdrojowy Dr. **Zygmund Rieger,** radca zdrowia.

Zamówienia na pomieszkania i powozy do stacyi kolejowej **„Drohobycz“** lub **„Drohobycz-Truskawiec“** przyjmuje przy dołączeniu zadatku

Zarząd zdrojowy.

Chorzy posiadający świadectwo ubóstwa, potwierdzone przez c. k. Starostwo, korzystać będą mogli z uwolnienia od opłaty taksy i tańszych kąpieli, tylko w porze od 1 do końca czerwca i od 15 sierpnia do 15 września.

(2799 7—8)

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki,**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

W **każdym** domu rodzicielskim, jako też i w rękach pp. **nauczycieli,** opiekunów, powinno się znachodzić dziełko **Dr. ANTONIEGO BERGERA** (wydanie III nowe), pod tyt: **„Przewodnik dla młodzieży“** (dla obojga płci), w słabościach z zakażenia krwi pochodzących, oraz najnowsze sposoby leczenia, z przydatkiem **o onanizmie i o prostytucyi. — Nabyć można u autora** za 1 zł., **za pobraniem** pocztowem 1 zł. 20 cnt. **Także udzielam rady listownie pod dyskrecyą.** — Ulica Karola Ludwika l. 7. **Ordyn. domowa od 3–5 popoł.** 3026 7-?)

„Zawałów“

Zakład wodoleczniczy

Franciszka Medweja.

Lekarz ordynujący:

Dr. Aleksander Medwej.

Okolica podgórska urocza, klimat łagodny. Pomieszkania i łazienki w r. b. odnowione. Kuchnia własna; w roku b. nowy kuchmistrz

Leczenie dyjetetyczno-klimatyczne. Hydroterapia — Wziewania — i wedle potrzeby zastosowanie wszelkich środków leczniczych.

Żętyca i kąpiele rzeczne.

Przyjęcie chorych tylko za porozumieniem listownem.

Stacya kolejowa: **Halicz** poczta w miejscu. — Telegraf w **Podhajcach.**

(3833 3–?)

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest ***Henryka Blocha***

Eter goścćowy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru goścćowego** u aptekarza **Henryka Blumenfełda** pod „Złotym słoniem“ we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 47–?)

Kawa

wprost z Hamburga w najlepszym gatunku po cenach en gros, od

Karola Fr. Burghard'ta

w Hamburgu

w workach o 5 kilo wolnych od portoryum włącznie opakowania za pobraniem pocztowem

Mocca prawdziwa arabska, najwybor.	5 kil.	6 zł. 90
Menado wyśmienita w smaku . .	5 „	6 zł. 15
Ceylon Perłowa najwybor. i łagodna	5 „	5 zł. 50
Melange (mieszana) poleca się szczególnie	5 „	5 zł. 40
Ceylon Plantation, bardzo dobra w smaku	5 „	5 zł. 30
Jawa złota, szczególnie dobra . .	5 „	4 zł. 90
Guatemala wyborna i wydatna . .	5 „	4 zł. 80
Kuba niebieskawo-zielona, wyśmienita	5 „	4 zł. 75
Santos wyborna i silna	5 „	4 zł. —
Rio dobra w smaku	5 „	3 zł. 50
Herbata w największym wyborze ½ kilo od		do 6 zł.

Najchlubniejsze uznania otrzymałem za wyborny towar, który dostarczam. (4065 1–5)

W **patologicznych** wypadkach **braku regularności,** w **bladaczce,** niedokrewności i upławach, tudzież w wszelkich **słabościach** tajemniczych płci niewieściej udziela skutecznej rady i pomocy pod zaręczeniem najściślejszej dyskrecyi (2293 21–?)

Specyalista chorób tajemniczych, pr. lekarz Wszech-Medycyny

J. KURPIEL przy ulicy Wałowej **l. 3,** I-sze piętro. — Ordynuje od 9 do 12 przed i od 2 do 6 po południu. Wchód i wychód, tudzież czekalnie separowane. — Także listownie.

Bazar Markiewicza

Pierwszy skład wyrobów krajowych.

we Lwowie, plac Maryacki l. 10, poleca krajowego wyrobu domowego

Prześcieradła bez szwu

białe 3½ łokciowe

cienkie po zł. 2 15, cieńsze po zł 2.50 sztuka, na dziecinne łóżeczka po 1 zł sztuka

Prześcieradła kąpielowe

pobielone grube do nacierania

po 1 zł. 25 ct i 1 zł. 60 ct sztuka

Ściereczki już obrębiane

lniane do szkła po 20 i 30 centów sztuka,
grube konopne do kuchni po 28 cent. „
cieniutkie do prochu po 25 centów „
kolorowe ręcznikowe po 30 i 40 ct „

Gotowe maglowniki po 60 i 70 cent.

Gotowe sienniki po 2 zł, 2 zł. 50 ct. i kolorowe po 3 zł

Gotowe **Płachty** do rzepaku, 40to łokciowej objętości po zł 8 sztuka 3993 1–?)

Wszech nauk lekarskich

Doktor Witold Jaroszyński

od 1 kwietnia b. r. ordynuje

w Karlsbadzie

Kreuzgasse dom „Vulcan“.

Udziela listownie wszelkich żądanych wskazówek 2165 32 ?

Podziękowanie i uznanie

p. KAROLOWI MARECKIEMU,

fortepianiście-stroicielowi,

we Lwowie, ul. Kopernika, gdzie telegraf,

składam za to, iż z fortepianu dawnego fabrykatu, długiego, za umiarkowane wynagrodzenie, zrobił instrument zupełnie nowy i przewyższający wszelkie oczekiwanie, a to tak pod względem fasonu, który przedstawia istne cacko tegoczesne, jakoteż pod względem głosu, który może iść w zawody z każdym nowym fortepianem. Przyczem podnoszę, że p. Marecki obok swej znakomitej zdolności mechanika-fortepianowego, tudzież zdolności **najlepszego stroiciela** jest człowiekiem nadzwyczaj sumiennym i punktualnym przeto zasługuje ze wszech stron na zaufanie.

Leon Zagórski

3375 3-4) we Lwowie, ulica Zielona, Nr. 3.

Na porę

kuracyjną 1882

poleca **rzeczywiście** dobrą

HERBATĘ

IZYDOR WOHL we Lwowie

SYKSTUSKA 6.

(3832 3–12)

Wszech nauk lekarskich

Dr. Bronisław Longchamps

(syn)

mieszka obecnie przy ul. Trybunalskiej licz. 8 i ordynuje od 3 do 5 godziny popołudniu.

(38.. 5 6)

Zmiana lokalu.

(3131 2 ?)

Biuro nauczycielskie

Zuzanny Krzyżanowskiej

przeniesione z ulicy Czarnieckiego na ul. Grozdickich l. 13, poleca nauczycielki, nauczycieli prywatnych, guwernantki, ochmistrzynie i bony Francuski, Niemki, Polki i Angielki.

Ces. i król. **wyłącz. uprz.**

Ekstrakt orzechowy

do farbowania siwych włosów

wynalazku perfumera

A. MACZUSKIEGO

w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

C. k. wyłącz. uprzyw. **środek** ten do **farbowania włosów,** nadający siwym **włosom** trwałą barwę **czarną, brunatną** lub **blond,** sporządzony jest li tylko z substancyi roślinnej, t. j. z łupy zielonych orzechów, nie jest przytem wcale szkodliwym ani zdrowiu ani włosom i farbuje włos w przeciągu **15 minut** pięknie i trwale na czarno, brunatno lub blond tak, że nawet przy umywaniu farba nie schodzi

1 flakon ekstraktu orzechowego, płynnego . . . . **zł. 3**
1 pudełko z **6** flaszkami na próbę **zł. 3.50**
1 flaszka mleka orzechowego odmładzającego włosy . . . . . **zł. 3**
1 słoik pomady orzechowej do nadania włosom ciemnej barwy. **zł. 2**
1 flakon olejku orzechowego do nadania włosom ciemnej barwy. **zł. 2**
½ flakonu olejku orzechow. do nadania włosom ciemnej barwy. **zł. 1**

W prawdziwym gatunku nabyć można

w perfumeryi Maczuskiego,

w WIEDNIU, Kärntnerstrasse 26,

we Lwowie u Zyg. Ruckera aptekarza, tudzież u kupców: Kamila Strzyżowskiego, Marcina Müllera i Leona Sedlaka.

(3068 13–30)

Sprzedaż i dzierżawy majątków, oficyalistów prywatnych, nauczycieli domowych i nauczycielki poleca: (3969 2-3)

Biuro wywiadowcze

J. Polińskiego

Lwów. Ulica Karola Ludwika l. 5.

Realność

w najzdrowszej części miasta, o dwóch murowanych domach parterowych, z obszernym placem pod budowę, ogrodem **i kamieniołomem, — wyborny kamień do budowy** zawierającym, objętości około jednego morga, jest **z wolnej ręki do sprzedania.** — Bliższa wiadomość u właściciela, ulica **Kurkowa** pod **l. 43,** za klasztorem Panien Franciszkanek. (3 03 3 10)



Otwarcie naszego składu **we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika licz. 5,** znalazło powszechnie najprzychylniejsze przyjęcie i pozwalamy sobie przeto zwrócić uwagę P. T. odbiorców na nasz

wielki skład powozów

który co do rozmaitości wyrobu stoi na równi z magazynami wielkich miast. Przyjmujemy także wszelkie naprawy i rozsyłamy wszelkie pojedyncze części składowe w najlepszej jakości.

Zamówienia uskuteczniamy jak najrychlej

SCHUSTALA i S^KI.

nadworna fabryka powozów.

(3664 3–?)

Farby olejne

zupełnie do użycia gotowe

do malowania drzwi, okien, podłóg, dachów, sprzętów ogrodowych i gospodarczych, narzędzi rolniczych i t. p. oraz wszelkiego rodzaju lakiery, werniksy, farby olejne w tubach farby techniczne i farbierskie, palety, pendzle, bronzy, kit i wszelkie w zakres tychże wchodzące artykuły, w gatunkach doborowych i po najumiarkowańszych cenach poleca

Skład fabryczny

farb, lakierów, produktów chemicznych oraz handel materyałów

HÜBNERA i HANKE we Lwowie

Rynek Nr. 29.

Cenniki specyalne na żądanie gratis i franco. (3005 22–15)

Dla słabych i rekonwalescentów.

Koniak i stare wina

z piwnic

APTEKI pod „GWIAZDĄ“

PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie.

Koniak grande Champagne dla celów leczniczych, bardzo stary — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 80 ct.

Wino Malaga, od roku 1846 na składzie będące — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr. 20 ct.

Wino Tokajskie, bardzo stare, prawdziwe arcanum dla osłabionych — cena ¼ litrowej buteleczki 2 złr. 50 ct.

Wino hiszpańskie dla rekonwalescentów, nieco słabsze jak Malaga, pochodzi z okolic Granady. Wino wyborne, nadaje się osobliwie dla niewiast i dla dzieci — cena ¼ litrowej buteleczki 1 złr w. a.

Wyborne własności tych napojów spowodowały wielu lekarzy a pomiędzy nimi i takich sławy europejskiej, do wygotowania świadectw bardzo pochlebnych. Także świadectwa otrzymałem od Wgych **Dr. Alfreda Biesiadeckiego,** c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw krajowych sanitarnych, Dra **Karola Brauna,** c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej w Wiedniu, Dra **Józefa Spaeth,** c. k. profesora, nadradcy sanitarnego w Wiedniu, Dra **Draschego,** profesora i dyrektora Vgo oddziału lekarskiego szpitala powszechnego w Wiedniu, Dra **Lorinsera,** dyrektora szpitala na Wiedeniu w Wiedniu, Dra **Józefa Weigla,** Dra **Oskara Widmanna,** Dra **Edwarda Sawickiego,** Dra **G. Ziembickiego** we Lwowie i innych.

Przy posyłkach liczę za opakowanie i stempel od jednej buteleczki 20 ct, od 2ch 30 ct., od 3ch 35 ct., od 6ciu 50 ct, od tuzina 80 ct.

Skład główny dla Galicyi i Bukowiny w aptece pod Gwiazdą:

Piotra Mikolascha we Lwowie,

Skład główny dla Austro-Węgier i dla państw ościennych

u p. **Wilhelma Maagera w Wiedniu,** Heumarkt Nr. 3.

Składy w Galicyi: We Lwowie u pp. aptekarzy: K. Krzyżanowskiego i Jakóba Pipesa, w Krakowie u. p. **aptekarza F. GRALEWSKIEGO** w Brzeżanach apteka p. Dembińskiego, w Kołomyi apteki p. Sidorowicza i Stenzla, w Tarnopolu apteka p. Jamrógiewicza, w Przemyślu apteka ś. p. Tarczyńskiego w Jarosławiu apteka p. Rohma, w Przeworsku apteka p. Świtalskiego, w Bełzie apteka p. K. Grossa, w Bolechowie apteka p. K. Schindlera, w Brodach apteka p. M. Kulaka, w Buczaczu p. K. Lewickiego, w Drohobyczu apteka p. Raczki, w Rzeszowie apteka p. Kalinowskiego, w Stanisławowie apteka p. Beilla, w Tarnowie p. Chodackiego, w Żółkwi u p. Dadleca

Skład główny w Czerniowcach w aptece p. Krzyżanowskiego

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fab[...]